



Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
INFORMACJI, BIBLIOGRAFII
I WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11

Ziemia Parczewska

Nr 9(29) wrzesień 2004

Miesięcznik społeczno-kulturalny powiatu parczewskiego

cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)



Jarmark ludowy w Parczewie



Zespół "Jarzębina" z Paszenek z występem w Jabloniu



Zespół "Czeremcha" z Milanowa z występem w Parczewie

W numerze:

- Sesja Rady Powiatu
- Na tropach edukacji regionalnej
- Jarmark ludowy w Parczewie
- „Opowieści znad Piwonii”
- Sport
- Nasze środowisko
- Sylwetki nauczycieli
- Z życia powiatu
- Listy do redakcji
- Poezja regionalna
- Kącik szaradziarski

Wakacyjne imprezy

www.parczew.pl
ISSN - 1643-5222

fot. B. Sarnowska

Aktywne wakacje

Już po raz drugi z inicjatywy Zespołu Placówek Oświatowych w Podedwórzcu i Stowarzyszenia na rzecz aktywizacji mieszkańców Polesia Lubelskiego przy



współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Białej Podlaskiej oraz Urzędem Gminy w Podedwórzcu odbyły się warsztaty rękodzieła artystycznego połączone z wymianą kulturalną z Białorusią. Z Mińskiego Pałacu Dzieci i Młodzieży przyjechało 17 osób w tym 3. instruktorów. Ze strony polskiej w zajęciach wzięło udział 40 dzieci i młodzieży, 21. nauczycieli z regionu oraz 2. miejscowych instruktorów. Warsztaty trwały od 5 do 14 lipca pod hasłem „Bezinywazymne wykorzystanie środowiska naturalnego do rozwoju przedsiębiorczości”. Młodzież i dorośli uczyli się jak wykonywać piękne pamiątki i przedmioty użytkowe wykorzystując naturalne surowce takie jak glina, słoma, kora, włókno lniane bez naruszania równowagi ekologicznej środowiska. Zajęcia odbywały się w następujących grupach tematycznych: ceramika, rzeźba, haft, plecionkarstwo, wycinanka, masa solna.

W przerwach między zajęciami organizowane były przejażdżki zaprzęgami konnymi do najpiękniejszych zakątków naszej gminy, ogniska integracyjne oraz wycieczki do Lublina, Krakowa i Wieliczki. Trwające 10 dni warsztaty były czasem dobrej zabawy, zdobywania nowych umiejętności oraz kształtowania właściwych postaw przydatnych w dorosłym życiu. Warsztaty były częścią projektu „Aktywna wiosna”, na który nasze Stowarzyszenie otrzymało grant z Fundacji J & Pro Bono Poloniae. Organizatorzy dziękują następującym rodzinom, które na czas warsztatów gościły w swoich domach młodzież z Białorusi: państwu Sokołowskiem, Kiryczukom, Sozoniukom, Lipkom, Sosnowskim, Zaimom, Kornelukom, Turkom oraz pani Irenie Borsuk.

Gabriela Bilkiewicz

„Idol” w Parczewie

Rozpoczęły się już przygotowania do IV edycji programu IDOL. Od czerwca poszukiwane są talenty wokalne w całej Polsce. Organizowane są castingi w małych miejscowościach. Szansę ma każdy kto umie śpiewać, ma skończone 16 lat, a nie skończył 28 lat. Z tej szansy skorzystali w III edycji Idola: Monika Brodka na castingu w Żywcu, Adam Kozłowski na castingu w Sejnach, Małgosia Karpiuk na castingu w Hajnówce i wielu innych, którzy śpiewali w etapie klubowym i teatralnym poprzedniej edycji programu. IDOL przyjechał do Parczewa w poniedziałek 23 sierpnia br. w składzie 5-osobowym: trzech pracowników POLSATU - technik, kamerzysta i dźwiękowiec, oraz dwie osoby reprezentujące producenta programu.

Około 40 młodych osób przyszło do Parczewskiego Domu Kultury, by wziąć udział w castingu. Przesłuchanie prowadziły dwie panie, reprezentujące Idola, swoje uwagi notowały na kartach uczestników. Kandydaci śpiewali jedną lub dwie piosenki do kamery, na razie nikt ich nie oceniał. W następnym etapie nagrany materiał będzie przeglądany przez producenta programu, reżysera i całe grono fachowców. Jeśli ktoś z parczewskich uczestników zachwyci swym występem realizatorów, skontaktują się z nim i zaproszą na duży casting, gdzie zaśpiewa przed profesjonalną komisją. Uczestnikom życzymy zakwalifikowania się do kolejnych etapów. Powodzenia.

• K. Sternik

Obóz strażacki w Białce

Staraniem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej i Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Parczewie przy współdziałaniu Zarządu Wojewódzkiego OSP i Kuratorium Oświaty w Lublinie oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zorganizowany został obóz szkoleniowo-wypoczynkowy młodzieżowych drużyn pożarniczych w Białce koło Parczewa. Na dwutygodniowym obozie umiejscowionym w dawnym ośrodku harcerskim, tuż nad jeziorem, przebywało 92 młodych strażaków z całego województwa Lubelskiego. Doskonalili tam swoje umiejętności i zdobywali kondycję potrzebną na zawodach sportowo-pożarniczych w których będą uczestniczyli. Zajęcia dydaktyczne prowadzone przez pracowników PSP urozmaicone były rozgrywkami sportowymi i wycieczkami. Uczestnicy obozu zwiedzili min. stadninę koni arabskich w Janowie Podl. oraz Park Krajobrazowy -Podlaski Przełom Bugu. Pobyty w Białce dał młodym strażakom-ochotnikom nie tylko podniesienie własnych umiejętności, ale również relaks i odpoczynek wakacyjny i na pewno na długo pozostanie w ich wspomnieniach.

/v/

Nowy lokal Biblioteki Pedagogicznej

Po przerwie spowodowanej przeprowadzką Biblioteka Pedagogiczna rozpoczęła udostępnianie swych zbiorów z dniem 16.08.04 r. w nowym lokalu **przy ul. Szpitalnej 1C**.

Wiele miejscowych instytucji, firm oraz osób prywatnych zaangażowało się w pomoc przy przewożeniu majątku biblioteki - otrzymaliśmy m. in. bezpłatny transport, skrzynki i pojemniki na książki i tzw. siłę roboczą (uczniowie z CKU i LO). Wymieniamy wszystkich, którym Dyrekcja Biblioteki Pedagogicznej w Białej Podlaskiej oraz pracownicy Filii BP w Parczewie pragną serdecznie podziękować, oto oni: Tomasz Trojanowski i Małgorzata Wróblewska - Dyrektorzy ZDZ CK, Jan Rzeżutka - Dyrektor CKU, Ryszard Wróblewski - Kierownik Warsztatów CKU, Katarzyna Mularz - Dyrektor LO, Marta Lipka - Zakład Piekarniczy, Tadeusz Bronikowski - „Parster”, Urszula i Leszek Czech - „Gazpar”, Mariusz i Grzegorz Czuryło - Zakład Cukierniczy, Urszula i Marek Burzec z Parczewa, Eugenia i Eugeniusz Suciak z Milanowa oraz Ewa Żukowska z Parczewa.

Od września zmieniły się godziny udostępniania księgozbioru: **od poniedziałku do piątku od 10.00 do 18.00, w sobotę od 9.00 do 15.00.**

A. Oleszczuk

XIX SESJA RADY POWIATU PARCZEWSKIEGO

W dniu 9 lipca 2004 r. w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Parczewie miała miejsce XIX Sesja Rady Powiatu Parczewskiego.

Obrazy rozpoczęła Przewodnicząca Rady Waldemar Wezgraj witając gości - szczególnie Pana Marcina Studenego Dyrektora Departamentu Mienia i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie oraz zgromadzonych radnych.

Po przyjęciu przez Radę Powiatu proponowanego porządku obrad oraz protokołu z poprzedniego posiedzenia Starosta Parczewski Adam Czarnacki zdał relację z prac Zarządu Powiatu pomiędzy sesjami Rady.

Kolejnym punktem obrad było podjęcie przez radnych stosownej uchwały, mocą której Powiat parczewski postanawia razem z innymi zainteresowanymi jednostkami samorządu terytorialnego naszego województwa współtworzyć Spółkę Akcyjną „Międzynarodowy Port Lotniczy Lublin - Niedźwiada S.A.". Powiat przystępując do spółki zobowiązał się do objęcia 100 akcji na łączną kwotę 10 tys. zł. Budowa lotniska to inwestycja wieloletnia i wymagająca olbrzymich

nakładów finansowych. Jednakże port lotniczy w naszym regionie niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności Ziemi Parczewskiej i wpłynie pozytywnie na rozwój gospodarczy.

Zgodnie z następną podjętą uchwałą, Rada Powiatu przeznaczyła do sprzedaży 16 lokali użytkowych o pow. 16-19 m² znajdujących się w budynkach gospodarczych położonych w Jabłoni. Lokale te są obecnie dzierżawione przez użytkowników, którymi są w większości nauczyciele ZSR w Jabłoni.

Kolejnym punktem sesji było podjęcie uchwał dotyczących wywiązania się z zaleceń pokontrolnych Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w kwestii ustalenia prawidłowych kwot wynagrodzenia oraz dodatków dla Starosty Parczewskiego Adama Czarnackiego. Dotychczas kwoty te były niższe, aniżeli przewiduje ustawa.

W dalszej części obrad miały miejsce pytania i wnioski radnych.

Na zakończenie obrad Przewodniczący Rady podziękował gościom i radnym za uczestnictwo w sesji i życzył udanych wakacji. G.K.

Pielgrzymka na Jasną Górę

W tym roku już po raz 24. wyruszyła z Ziemi Podlaskiej pielgrzymka na Jasną Górę. W tym dużym zgromadzeniu swoim entuzjazmem i żywiołowością wyróżniała się grupa 16, a więc... grupa parczewska. Na jej czele podążali przewodniczący: ks. Jan z parafii J. Chrzciciela, ks. Marek i ks. proboszcz Andrzej Biernat z parafii Opatrzności Bożej, a także ks. Mirek.

W tegorocznej pielgrzymce z Parczewa wzięło udział ponad 140 pątników, z których wielu było na niej pierwszy raz i po raz pierwszy przeżyli coś tak niesamowitego. Jak się okazało pielgrzymka to nie jest zwykła wędrówka czy spacer. To sprawdzian wytrzymałości naszego organizmu, charakteru, a przede wszystkim wiary. Kto nie ma zamiaru brać czynnego udziału w modlitwach i śpiewie na trasie, temu na pewno zabraknie sił, aby dojść do Częstochowy (a tego nikomu nie życzę). Modlitwa bardzo jednoczy ludzi. Niech przykładem na to będzie fakt, że osoby starsze szły ramię w ramię z młodzieżą, a każdy był gotów pomóc drugiemu człowiekowi w potrzebie. Ogromnie się wzruszamy również wtedy, gdy mnóstwo ludzi na trasie dzieli się z nami tym co ma najlepsze, częstując nas, a

przede wszystkim zapewniając wspaniałe noclegi. Wielu pielgrzymów jedna się z Bogiem w Sakramencie Pokuty w drodze i często bywa tak, iż jest to spowiedź generalna, która pozwala od tej pory w pełni uczestniczyć w pielgrzymce. Jednak apogeum duchowego uniesienia w wruszenia następuje wtedy, gdy po 12. godzinach ciężkiej wędrówki pełnej wyrzeczeń, cierpienia, zmęczenia i bólu w 30-sto stopniowym żarze lejącym się z nieba wchodzimy na Jasną Górę i stajemy przed obliczem Matki Boskiej Częstochowskiej królowej Polski. W ciągu tej krótkiej, ale jakże pięknej i niepowtarzalnej chwili przedstawiamy Maryi nasze intencje, z którymi przyszliśmy do Jej ołtarza.

Życzę każdemu - Tobie - człowieku wierzący, i Tobie - człowieku nieufny, abyś choć raz w życiu przeżył coś tak niesamowitego. Po przejściu ponad 400 km. w tak cudownej atmosferze i dotarciu do tak cudownego miejsca, nie będziesz miał wątpliwości, jak Bóg wiele dla Ciebie znaczy, i że Jego miłość jest sensem naszego istnienia.

Adam Kościelniak - uczestnik pielgrzymki

STYPENDIA DLA STUDENTÓW

Powiaty Lubelszczyzny podpisały porozumienie w sprawie przygotowania i realizacji projektu stypendialnego dla studentów w ramach wdrażania Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Zgodnie z porozumieniem Powiat Lubelski przygotowuje jeden wniosek wspólny dla wszystkich powiatów. Podział środków, jakie zostaną przyznane na realizację projektu odbędzie się proporcjonalnie do ilości mieszkańców powiatów zamieszkałych na obszarach zmarginalizowanych.

W ramach alokacji środków na programy stypendialne, na województwo lubelskie w roku szkolnym 2004/2005 ma przypaść kwota 2 120 891,19 zł. W związku z olbrzymim zainteresowaniem stypendiami, już dziś wiadomo, iż wspomniana suma nie będzie w stanie pokryć zapotrzebowania na tego typu pomoc w naszym województwie. W związku z tym powiaty uzgodniły, że miesięczna kwota stypendium będzie wynosiła na Lubelszczyźnie nie 350 zł - jak było to planowane wcześniej, a jedynie 150 zł. W wyniku wstępnej symulacji stypendia mogłoby otrzymać wówczas nie 605 osób, a 1413. Niestety jest to i tak bardzo mała liczba, która po podzieleniu proporcjonalnie na 22 powiaty, powiatowi parczewskiemu daje zaledwie 31 stypendiów.

Wynika z tego, iż spośród wszystkich uprawnionych ubiegających się o wsparcie w naszym powiecie, stypendia otrzymają osoby z dochodem niewiele przekraczającym 0 zł. G.K.

Studenckie badania

W dniach 5-18 lipca br. na terenie naszego powiatu przebywała grupa studentów z uczelni łódzkich pod kierunkiem mgr Piotra Czepasa pracownika Muzeum Etnograficznego w Łodzi. Studenci w ramach swych praktyk dokonali inwentaryzacji obiektów przemysłowych na terenie powiatu. Sporządzili dokładne opisy i dokumentację fotograficzną takich obiektów jak: młyny, wiatraki, gorzelnie, tartaki, olejarnie, kaszarnie, kuźnie itp. Ich praca zostanie opublikowana w specjalnym wydaniu naukowym. Pobyt studentów był możliwy dzięki zaangażowaniu się w to przedsięwzięcie Starostwa Powiatowego w Parczewie oraz pomocy Zespołu Szkół Rolniczych w Jabłoni, który zakwaterował i wyżywił całą grupę oraz Domu Pomocy Społecznej w Kalince, który zapewnił środek transportu. Dokonanie takiej inwentaryzacji pozwoli zachować informacje dotyczące tych obiektów, które w większości ulegają stopniowemu zanikowi. Wzbogaci ono wiedzę o naszej przeszłości i pozwoli zachować istniejące jeszcze obiekty. J.N.

Jarmark w Parczewie

16 sierpnia 2004r. w godz. 9.00-15.00 w Parku przy Placu Wolności w Parczewie Parczewski Dom Kultury zorganizował *PARCZEWSKI JARMARK SZTUKI LUDOWEJ*.

Celem jarmarku była promocja twórców i twórczości ludowej: rzeźby, malarstwa, ceramiki, haftu, garncarstwa, tkactwa itp. Swoje rzeźby prezentowali: Zygmunt Walenciuł i Tomasz Dudzik z Jabłonia, Józef Paszkowski z Parczewa oraz Bogumiła Makarewicz z Kalinki. Wspaniałą wystawę ceramiki i wyrobów ze słomy zaprezentowała gmina Podedwórze. Wystawę haftu można było obejrzeć na stoisku Mieczysławy Januszek, Aliny Krupy, mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kalince oraz Środowiskowego Domu Samopomocy w Laskach. Wyroby wikliniarskie prezentowali: Czesław Sarnacki i Paweł Zieliński. Obecny był również twórca ceramiki do filmu *Quo Vadis* Piotr Skiba z wyrobami garncarskimi. Serwety, serwetki i inne wspaniałe wykonane tkaniny zaprezentowało Koło Gospodyń Wiejskich w Jasionce. Interesująco prezentowało się stoisko miniaturowych przedmiotów użytkowych z drewna przygotowane przez Apolinarego Dąbrowskiego. Na jarmarku można było obejrzeć również wystawę malarstwa z Parczewskiego Domu Kultury. Nie zabrakło również stoiska z wyrobami pszczelarskimi z pasieki Mirosława Kasperczuka z Parczewa. Całą imprezę uświetniały występy zespołów ludowych: Orkiestra Dęta Urzędu Miejskiego w Parczewie, Zespół Ludowy „Czeremcha” z GOK w Milanowie, Parczewska Kapela Podwórkowa „Taaka Paka” oraz Zespół Ludowy „Kalina” z GOK w Jabłoni.

K. Sternik



Wieści z Jabłonia

Gmina Jabłoń w miarę swoich środków finansowych kończy prace związane z budową wodociągu w Kolanie i Holenderni. Planuje się wymianę pieców c.o. w Szkołach Podstawowych w Geści i Dawidach, wykonanie elewacji Szkół Podstawowych w Dawidach i Jabłoni, wymianę okien w Szkole Podstawowej w Kolanie. Kontynuuje się także prace przy budowie łącznika i sali gimnastycznej w Publicznym Gimnazjum w Jabłoni.

Wójt Gminy Tomasz Matczuk oraz Przewodniczący Rady Gminy Władysław Burzec wraz z całą Radą rozumieją, że obok spraw gospodarczych i inwestycyjnych ważną rolę odgrywają sprawy związane z kulturą w gminie. Wspierają działania Gminnego Ośrodka Kultury (świetlice, zespoły amatorskie, kluby, biblioteki) oraz Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej. Dzięki Urzędowi i Radzie Gminy została otwarta i udostępniona całej społeczności Izba Pamięci Augusta Zamoyskiego - znanego rzeźbiarza polskiego, która cieszy się dużą popularnością, o czym świadczą wpisy do Księgi Pamiątkowej. Pomieszczenie Izby wygospodarowane w czworaku folwarcznym jest malutkie i skromne ale zachwyca odwiedzających wartością zbiorów. W ostatnim czasie Izbę odwiedził Marszałek Sejmu - Józef Oleksy, i stwierdził, że istnienie jej świadczy o docenianiu przez władze gminne i powiatowe wartości tkwiących w dziedzictwie kulturowym naszego regionu.

Izba wymaga jeszcze wielu ulepszeń, ponieważ w dalszym ciągu napływają do niej eksponaty od mieszkańców Jabłonia i okolic. Wierzymy, że zgodnie z obietnicą wrócą do niej zabytkowe meble, które chwilowo znajdują się w internacie Zespołu Szkół Rolniczych w Jabłoni, które byłyby pięknym uzupełnieniem lekcji historii dla dzieci i młodzieży odbywających się tutaj. Izba opiekuje się pani Barbara Wikło jako jej kustosz i Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej.

Ada Ukalska, Katarzyna Matczuk

Gminy "FAIR PLAY"

Zakończył się I etap III edycji **Ogólnopolskiego Konkursu i Programu Certyfikacyjnego dla Samorządów "Gmina Fair Play" - Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji**. Podstawowym celem konkursu jest popularyzowanie etyki w biznesie, przejrzystość procedur oraz postaw godnych naśladowania, sprzyjających podejmowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych. Dlatego organizatorem zależy głównie na tym, aby gminy w pełni zaangażowane w tworzenie jak najlepszych warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej i inwestowania zostały wyróżnione i uzyskały wsparcie w swych wysiłkach na rzecz przyciągania nowych inwestorów.

Do drugiego etapu zakwalifikowały się 82 gminy z całej Polski. W województwie lubelskim do II etapu III już edycji konkursu zakwalifikowały się 4 gminy. **Są to: Siemień, Parczew, Rejowiec Fabryczny i Puławy**. Przed tymi gminami kolejne etapy zmagania konkursowych: audyty we wszystkich gminach zakwalifikowanych oraz badania losowo wybranych inwestorów.

Czym charakteryzuje się gmina z tytułem „Gmina Fair Play”?

Gmina Fair Play:

- dąży do wypracowania jak najlepszych standardów dla prowadzenia zarówno małych jak i dużych przedsięwzięć gospodarczych i inwestycyjnych;
- zapewnia szybką i sprawną obsługę inwestorów; pracownicy urzędu są dobrze przygotowani merytorycznie, a wójt gminy podejmuje prawidłowe i korzystne dla gminy decyzje;
- dotrzymuje podjętych zobowiązań;
- umiejętnie promuje zarówno samą gminę, jak i inwestycje podejmowane na jej terenie /niewiele gmin zdaje sobie sprawę, jak ważną promocją jest chociażby udostępnianie oferty inwestycyjnej w Internecie/.

Dlaczego warto starać się o uzyskanie tytułu „Gmina Fair Play”?

Dlatego, że:

- - jest on rekomendacją Krajowej Izby Gospodarczej, największej organizacji zrzeszającej przedsiębiorców;
- potwierdza wysokie standardy obsługi inwestorów w gminie- przyjazne podejście, rzetelność, sprawność obsługi, bardzo dobre przygotowanie urzędników gminy do negocjacji z nowymi inwestorami;
- identyfikuje i promuje gminy przyjazne dla inwestorów;
- podnosi konkurencyjność gminy (dzięki rozpoznaniu potrzeb inwestorów) i ułatwia kontakty z inwestorami;
- promuje inwestycje przyjazne dla środowiska i przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych;
- promuje współpracę pomiędzy biznesem i gminami;
- zwiększa zainteresowanie inwestorów i mediów gminą;
- stwarza pozytywny wizerunek skutecznych władz samorządowych;
- zapewnia skuteczną wymianę informacji pomiędzy gminami o metodach promocji inwestycji. *Przygotowała: B. Sarnowska*

Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny

Uprzejmie informujemy, że Fundacja Akademii Rolniczej w Lublinie im. Wincentego Witosa z dniem 1 lipca 2004r. zmieniła nazwę na: Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny. Nowa nazwa Fundacji pełni oddaje charakter i zakres prowadzonej działalności. Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny jest organizacją działającą od 1993 r. według zasady „non-for-profit”. Naszą misją jest poprawa jakości życia mieszkańców Lubelszczyzny poprzez wspieranie rozwoju przedsiębiorczości i konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy.

Fundacja ściśle współpracuje z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości. Jest akredytowanym uczestnikiem Krajowego Systemu Usług wspierającego rozwój małych i średnich przedsiębiorstw (KSU 0304), posiada certyfikat potwierdzający wprowadzenie i stosowanie systemu zarządzania jakością w dziedzinie usług doradczych, szkoleniowych oraz finansowych.

Oferujemy pomoc w przygotowaniu wniosków o dotacje na realizację projektów doradczych i inwestycyjnych, a także pomoc w dotarciu do środków unijnych przeznaczonych na podnoszenie kwalifikacji pracowników.

Udzielamy również preferencyjnie oprocentowanych pożyczek dla:

- bezrobotnych (do 27 roku życia) na rozpoczęcie działalności gospodarczej,
- przedsiębiorców na tworzenie miejsc pracy

- dla bezrobotnych (do 27 roku życia)
- Pożyczka jest przeznaczona na:
- zakup wyposażenia technicznego
- dostosowanie pomieszczeń do projektowanej działalności
- zakup towarów, materiałów i surowców (tylko dla absolwentów)
- Warunki pożyczki:
- preferencyjne oprocentowanie (0,75% stopy redyskonta weksli)
- nie mniej niż 5 tys. zł. i nie więcej niż 40 tys. zł.
- możliwość ubiegania się o umorzenie 10-15% pożyczki (tylko dla bezrobotnego)
- pożyczka jest udzielana na okres 36 miesięcy z możliwością karencji spłaty kapitału do 6 miesięcy

Zapraszamy także do korzystania z bezpłatnych usług informacyjno-doradczych w ramach Regionalnego Ośrodka Informacji o Unii Europejskiej.

Siedziba Fundacji

ul. Lubartowska 74A, Ip.; 20-094 Lublin

tel. (081) 710 19 00, fax (081) 710 19 01

www.fundacja.lublin.pl, biuro@fundacja.lublin.pl

Filia w Parczewie

ul. Żabia 24, 21-200 Parczew

tel. fax (083) 355 14 01 w godz. 10-14

parczew@fundacja.lublin.pl

Sylvia Romańska - Węzik
Specjalista ds. promocji

Spotkanie w Lasach Parczewskich



Spotkanie wójta H. Czecha z kombatantami

W dniu 18 lipca 2004 r. w Lasach Parczewskich odbyło się uroczyste spotkanie pokoleń żołnierskich i miejscowej ludności z okazji 60-lecia bitwy partyzanckiej w tutejszych lasach. Spotkanie to zorganizowane zostało przez Zarząd Chełmskiego Oddziału Rejonowego Związku Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. Udział w nim wzięli liczni przedstawiciele pokoleń żołnierskich, miejscowej ludności a także: Wiceprezes Zarządu Głównego ZZLWP mjr Jerzy Czubański, Dyrektor Delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie - Lech Radwański, Wójt Gminy

Dębowa Kłoda Henryk Czech, Burmistrz Ostrowa Lub. Jarosław Joško, Nadleśniczy Nadleśnictwa Parczew Henryk Bartuzi, a także przedstawiciele organizacji kombatanckich z Parczewa, Chełma, Radzyna Podl. i Lublina. Podczas spotkania dziesięciu działaczy ZZLWP otrzymało akty mianowania na wyższy stopień wojskowy, kilka

osób zostało odznaczonych Odznaką „Za Zasługi dla Związku Kombatantów”. Referat okolicznościowy wygłosiła Jolanta Terlecka z ZOR ZZLWP w Chełmie. Głos zabierali również goście i kombatanci. Następnie odbył się apel poległych z udziałem kompanii honorowej WP z 3 Brygady Zmechanizowanej. Po złożeniu wieńców i kwiatów pod Pomnikiem Partyzantów w Lasach Parczewskich odbyła się część artystyczna w wykonaniu Zespołu Ludowego „Hetmanki” z Sosnowicy. Całą imprezę zakończyło wspólne ognisko./v/

DRUGI SONDAŻ SPOŁECZNY W SOSNOWICY

Sondaż przeprowadziła Komisja Zdrowia, Kultury i Oświaty której przewodniczącym jest Stanisław Bancercz. Jest on reakcją na zamieszczony w nr 7/04 Ziemi Parzewskiej sondaż dotyczący dotychczasowej oceny działalności Wójta i Rady Gminy.

Komisja pofatygowała się zapytać o zdanie osoby nie mieszkające w gminie, nie uwikłane w układy polityczne i rodzinne jak to miało miejsce w poprzednim sondażu.

Eyszczarz Roman (Łęczna) - przyjeżdżam tu co roku na łowisko „uysępka”, robię zakupy w sklepach, Sosnowica to nie ta miejscowość co parę lat ustecz. Jest czysto, estetycznie, moją szczególną uwagę zwróciły nowe przystanki autobusowe. Widać rękę prawdziwego gospodarza.

Grabek Sylwester (Łęczna) - mam działkę nad J. Zagłębcze. Przejeżdżam do gminy załatwiać różne sprawy. Nareszcie wewnątrz i przed budynkiem jest estetycznie, są kontenery na śmiecie nad J. Zagłębcze. Nowa władza stara się lepiej niż poprzednia.
Mazur Andrzej (Lublin) - przyjeżdżam do znajomych do Sosnowicy często wieczorami spacerujemy, aż miło pospacerować przy takim oświetleniu ulicznym, czysto, zieleń zadbana.

Niewiadomski Leszek (Lublin) - uczestniczyłem w plenerze malarskim w Sosnowicy. Wspaniali ludzie, widać współpracę między władzami gminy a społeczeństwem, czego dowodem jest to że doszło do zorganizowania I w historii gminy pleneru malarskiego. Chętnie tu wrócę.

Dziwi fakt, że ludzie przyjezdni lepiej się wyrażają o nowej władzy w Sosnowicy niż jej niektórzy mieszkańcy. A może to zwykła złośliwość i trudno jest niektórym pogodzić się ze zmianą władzy? Dziwi również forma krytyki wybrana przez osoby wyrażające swoje opinie. Przecież posiedzenia rady gminy są otwarte, można przyjść i na gorąco posłuchać wyjaśnień drugiej strony.

Obsadzanie stanowisk „swoimi ludźmi” polega na tym, że jednych się zwalnia a zatrudnia nowych. Zarówno w gminie jak i w szkole taka sytuacja nie miała miejsca. Obecnie w gminie na 19 etatów tylko jeden pracownik jest spokrewniony z radnym. Za poprzedniej władzy było ich dwóch. Jak tu mówić o prywatności? Problem bezrobocia to temat, którego nie rozwiązała poprzednia władza gminna, nie rozwiąże obecna i kolejna. Obecna władza łagodzi skutki bezrobocia poprzez zatrudnianie bezrobotnych z Biura Pracy, zatrudniono już w różnym czasie 18 osób.

A ile zatrudniono poprzednio? Odpowiadam nikogo. Powyższe odpowiedzi nie są inspirowane tylko przemyśleniami piszącego, ale również są głosami wyborców.

Radny Gminy Sosnowica

*Przew. Komisji Zdrowia, Kultury i Oświaty
mgr inż. Stanisław Bancercz*

UFO koło Parczewa

W ostatnich dniach społeczność Parczewa i okolic jest zaintrygowana informacją o istnieniu tajemniczego piktogramu na polu pana Sławomira Czecha położonym pomiędzy Królewskim Dworem a Koczergami koło Parczewa. Często przybyłe na miejsce osoby zadają sobie i innym pytanie: - Czy jest to dzieło człowieka czy innych istot pozaziemskich, a może to jakiś znak od sił nadprzyrodzonych? Piktogram znajduje się w niewielkim obniżeniu terenu osłoniętym od strony wschodniej nasypem kolejowym, w odległości od koła 100 m od niego, tuż przy polnej drodze, w odległości ponad 1 km od najbliższych zabudowań. Piktogram ma kształt koła o średnicy około 14 m otoczonego 2 - metrowej szerokości pierścieniem w odległości 7 m od brzegów środkowego koła. Od środkowego koła w kierunku północnym jest strzałka o szerokości ok. 2 m i długości 18 m zakończona grotem o podstawie 7 m i wysokości 3,5 m. Kształt całego piktogramu jest bardzo regularny. Ułożenie kłosów pszenżyta w piktogramie jest regularne w jednym kierunku i dośrodkowo, nie widać połamanych i pokręconych źdźbeł, w miejscach skrzyżowań kłosa regularnie zachodzą na siebie. Odpowiedź na wcześniej postawione pytanie nie jest prosta. Taką formę mógłby zrobić człowiek - ale czym? Nie ma śladów połączenia piktogramu z drogą. Nie widać śladów jakiegoś pojazdu, czy walca. Jak można wyznaczyć regularny kształt figury bez połamania kłosów i stratowania zboża? Jak położyć tak regularnie kłosa zbóż? Pytań tych nasuwa się wiele. Jednoznacznej odpowiedzi nie ma. Tym bardziej, że w czasie zbliżonym z pojawieniem się piktogramu niektórzy mieszkańcy Parczewa widzieli na niebie opadający czerwono świecący obiekt, podobny do dużego meteorytu. Co to było za zjawisko też nie wiadomo. Jak na razie nie mamy żadnych badań tego zjawiska. Być może badacze UFO zainteresują się tym zjawiskiem i określą nam czy można do nich zaliczyć ten spod Parczewa. /v/

Piktogramy w Polsce

W tym roku Centrum Badań UFO i Zjawisk Animalnych odnotowało pojawienie się piktogramów na terenie Polski w następujących miejscowościach:

*Krzyżownica k. Wylatowa, woj. Kujawsko-Pomorskie,
Dzierżym k. Serocka, pow. Pułtuski, woj. Mazowieckie,
Żabno k. Wylatowa, woj. Kujawsko-Pomorskie,
Typin, pow. Tomaszowski, woj. Lubelskie,
Lubianka, pow. Toruński, woj. Kujawsko-Pomorskie,
Okolice Kolbuszowej, woj. Podkarpackie
Okolice Zielonej Góry, woj. Lubuskie.*

Kręgi w zbożu

Kręgi zbożowe nie są niczym nowym i wiele miejsca poświęcili im reporterzy telewizji Discovery. Przy okazji snuli rozmaite teorie, których nie dało się przekonywująco potwierdzić. Nie ulega jednak wątpliwości, że oprócz niewytłumaczalnych zjawisk były też przypadki manipulacji uprawiane przez podsycających sensację żartounisiów. Geometryczne figury obserwuje sienie tylko na polskich polach. Fotografujący je miłośnicy UFO posługują się nimi jako dowodami teorii na wizyty istot pozaziemskich. Przez długi czas wydawało się, że piktogramy o średnicy od kilkunastu do kilkuset metrów obwodu powstają tylko nocą. Ze zdumieniem rejestrowano jednak pojawianie się znaków w ciągu dnia. Pierwsze tego typu znaki odnotowano na polu w angielskim Herfordshire w 1678 r. Miały być ponoć dziełem szatana. W wieku XX piktogramy pojawiały się stosunkowo często w różnych punktach globu. Notowano je w Japonii, Bułgarii, Australii, Wielkiej Brytanii. Naukowcy próbowali wyjaśnić zjawisko zbożowych piktogramów spiralnymi ruchami powietrza. Nie brakuje jednak przekonanych, że piktogramy są dziełem przedstawicieli pozaziemskiej cywilizacji, skłaniających Ziemię do myślenia.

Nowa Dyrekcja LO w Parczewie

Dyrektor Beata Tryniecka

Od 1989 roku nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego w Parczewie. Absolwentka geografii - specjalność nauczycielska na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UMCS w Lublinie. W 2001 roku ukończyła Studia Podyplomowe w zakresie wychowania prorodzinnego i seksualnego na KUL w Lublinie a w 2003 roku Studia Podyplomowe w zakresie zarządzania szkołą na Wydziale Ekonomicznym UMCS w Lublinie. Po wygraniu konkursu, od 1 września 2004 roku powołana na dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Parczewie. Mężatka, 38 lat, mama 3 synów w tym

bliźniąt. Wśród zainteresowań wymienia: czytanie biografii, turystykę. Jednym z haseł które zamierza realizować w b.r. szkolnym to „Rok matury 2005”.

Wicedyrektor Barbara Gosek

Absolwentka Wydziału Chemii z przygotowaniem pedagogicznym UMCS w Lublinie. Nauczycielka przedsiębiorczości i PO w Liceum Ogólnokształcącym w Parczewie. 23 lata pracy jako nauczyciel. Mężatka, 2 dzieci. Od 1 września powołana na funkcję wicedyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Parczewie.

Klub AA „Rodzina II”

Klub AA w Sosnowicy powstał z inicjatywy grupy trzeźwiejących ludzi w dniu 02.12.1990r. i był to pierwszy tego typu klub na wsi w powiecie Parczewskim. Klub zrzesza członków i ich rodziny oraz sympatyków i honorowych członków. Współpracuje ze szkołą, Gminną Komisją do spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, kościołem, policją, Ośrodkiem Zdrowia i Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Swoją działalność rozszerza na ościennie gminy: Stary Brus, Dębowa Kłoda, Wyrzyki, Uścimów. Klub czynny jest w poniedziałki i czwartki w godzinach od 17.00 - 21.00 oraz niedziele od godz. 16.00 do 20.00. Przy klubie działa punkt informacyjno-konsultacyjny w godzinach od 15.00 do 17.00.

Mityngi Grupy AA „Dudek” prowadzone są w poniedziałki od godz. 18.00.

Dwa razy w miesiącu odbywają się zajęcia terapeutyczne dla osób uzależnionych i ich rodzin tj. w drugi czwartek i czwartą niedzielę w godzinach od 17.00 do 20.00.

Członkowie klubu organizują obozy rodzinne i kolonie dla młodzieży oraz inne imprezy okolicznościowe. W dniach 05.07 - 14.07.2004 r. klub wspólnie z Gminną Komisją ds. RPA zorganizował kolonie letnie dla 10 dzieci z rodzin dysfunkcyjnych w miejscowości Krzesk. Były to już drugie takie kolonie. Klub gościł również uczestników VI Trzeźwościowego Rajdu Rowerowego dookoła Polski „Racibórz 2004”, którzy w dniu 16 lipca przejechali etap z Chełma do Sosnowicy. Członkowie klubu wraz z Gminą Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zorganizowali nocleg oraz kolację i ognisko dla 20 uczestników rajdu. Następnego dnia uczestnicy rajdu odjechali do Białej Podl. Nad całością organizacyjną klubu czuwa jej Prezes pani Władysława Szczerba oraz działacze: Bożena Mielniczuk, Anna Drob i Zbysław Drob.
R. Pochmara

Ogólnopolskie zawody sportowo - pożarnicze

W dniach 18-19 września 2004 r. na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie rozegrane zostaną Ogólnopolskie zawody sportowo - pożarnicze CTIF drużyn OSP będące eliminacjami do Olimpiady Strażackiej w Chorwacji. W zawodach weźmie udział około 70 drużyn i 700 zawodników ze wszystkich województw.

Nasze województwo reprezentować będą drużyny męskie z Milanowa, Kostrów i Parczewa oraz drużyna żeńska z Hanny. Zapraszamy wszystkich chętnych do zobaczenia zmagani strażaków, a także na imprezy kulturalne związane z zawodami min. występy kabaretu "Spotkanie z balladą" oraz Parczewską Jesień Kulturalną.

Jak realizowane są ścieżki edukacyjne w gimnazjum?

Reforma systemu edukacji zainspirowała wielu nauczycieli do stworzenia propozycji edukacji regionalnej bezpośrednio związanej z regionem zamieszkania ucznia, czyli w tym wypadku Ziemią Parczewską. Ma to ogromne znaczenie, gdyż pozwala na pogłębienie patriotyzmu wśród młodzieży poprzez samodzielne dochodzenie do prawdy, rozwój zainteresowań oraz inwencji twórczej. Wprowadzanie właściwie rozumianego regionalizmu realizuje koncepcję „małych ojczyzn”, która umożliwia przywrócenie właściwych proporcji między encyklopedyzmem w kształtowaniu umiejętności, a troską o rozwój osobowości ucznia. Jego wdrażanie do systemu szkolnego przyczynia się również do spełnienia innych celów reformy programowej, którymi oprócz odejścia od nauczania encyklopedycznego są: kształtowanie postaw patriotycznych, prospołecznych i prorodzinnych, kształtowanie wśród uczniów poczucia przynależności do „małej ojczyzny” i jej umiłowania oraz wychowanie i kształcenie ludzi twórczych, uczestniczących czynnie w życiu kulturalnym i społecznym, dbających o „swoje korzenie”, ale również

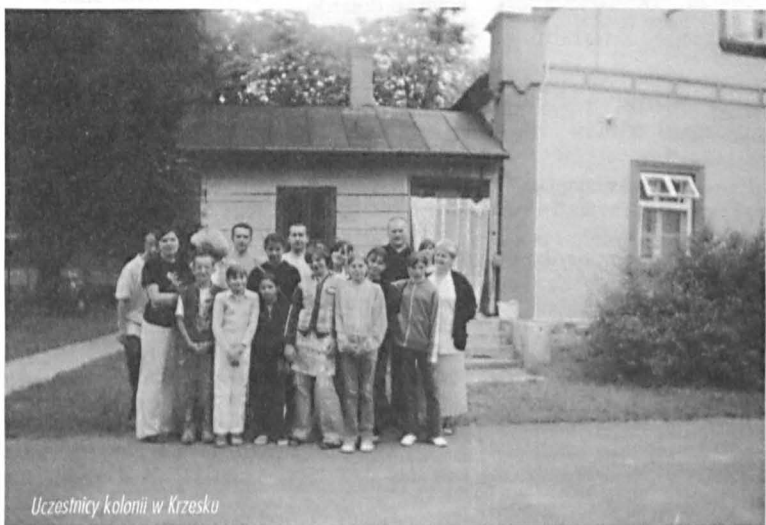
nastawionych na zrozumienie ludzi o odmiennych tradycjach, obrzędach, kulturze, a wszystko to ujęte w kontekście udziału Polski w procesie integracji europejskiej. Z tego punktu widzenia regionalizm należy traktować jako uzupełnienie procesu globalizacji, a nie jako przeciwieństwo czy alternatywę tego procesu.

Aby właściwie realizować ścieżki edukacyjne w gimnazjum, powstał w Gimnazjum w Dębowej Kłodzie projekt edukacyjny ścieżki międzyprzedmiotowej „Ziemia Parczewska dawniej i dziś”, którego koordynatorem jest nauczyciel języka polskiego Kazimierz Augustynek. Wspólnie z innymi nauczycielami poszczególnych przedmiotów w tym gimnazjum realizowane są od roku szkolnego 2003/2004 do 2005/2006 zagadnienia związane z poznaniem własnego regionu, jego tradycji, historii i folkloru. Dzięki współpracy i udostępnianiu przez Powiatową Bibliotekę Publiczną Centrum Kultury w Parczewie i redakcję „Ziemi Parczewskiej” materiałów dydaktycznych praca z młodzieżą jest jeszcze bardziej twórcza.

K. Augustynek

Pomoc PZU dla szkół

Parczewski Inspektorat PZU wspomaga placówki oświatowe w zakresie zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa. W ostatnim czasie wsparł finansowo dwie placówki: Przedszkole Samorządowe w Milanowie i Szkołę Podstawową w Rudnie. Wyasygnowane środki przeznaczone zostały na kostkę brukową, która zapewnia dzieciom bezpieczne dojścia do placówek. Dyrekcje obu placówek składają serdeczne podziękowania Dyrektorowi Inspektoratu PZU S.A. w Parczewie Panu Wiesławowi Obszańskiemu za życzliwość i zrozumienie oraz okazaną pomoc. Podziękowania są również ze strony dzieci i ich rodziców. Mieszkańcy innych miejscowości naszego powiatu żywią nadzieję, że dobry przykład parczewskiego PZU skłoni innych do naśladowania. /v/



Uczestnicy kolonii w Krzesku

Symbolika maryjna flagi Unii Europejskiej

Nie każdy wie, że Arsene Heitz, który zaprojektował flagę Unii Europejskiej, wzorował się na dwunastu gwiazdach z Cudownego Medalika, znanego z objawień Matki Bożej św. Katarzynie Laboure.

„Wieniec z gwiazd dwunastu”

Istnieją cztery symbole, które pozwalają zidentyfikować Unię Europejską jako jednostkę polityczną. Obok hymnu („Oda do radości” z IX Symfonii Ludwika van Beethovena - od 1985 r.), wspólnej waluty (euro - od 1999 r.), Dnia Europy (obchodzony 9 maja, na pamiątkę Deklaracji Schumana z 1950 r., uważanej za akt narodzin Unii Europejskiej - od 1985 r.) i dewizy Europy („Jedność w różnorodności” - od 2000 r.), należy do nich flaga europejska, której istnienie wcale nie powoduje zaniku flag poszczególnych państw członkowskich.

Symbol jedności narodów

26 maja 1986 r., gdy przystąpienie Hiszpanii i Portugalii do Unii Europejskiej zwiększyło liczbę jej członków do 12, flagą Unii Europejskiej została dotychczasowa (od 1955 r.) flaga Rady Europy. Na błękitnym tle przedstawiała ona krąg 12 złotych pięciopromiennych gwiazd, które nie stykają się. Według oficjalnej wykładni, dwunastka jest tu symbolem zarówno doskonałości (jest ona podzielna przez 2,3,4 i 6), jak i pełni (12 miesięcy roku, 12 godzin dnia, 12 znaków

Zodiaku itp.). Odwołuje się też do tradycji kultury europejskiej: 12 prac Herkulesa z mitologii greckiej, 12 pokoleń Izraela i 12 Apostołów z tradycji judeo-chrześcijańskiej. To dlatego liczba gwiazd pozostała niezmienną, gdy w 1955 r. liczba państw członkowskich Unii zwiększyła się do 15. Gwiazdy są ułożone na fladze jak godziny na tarczy zegara, ich krąg zaś ma przedstawiać jedność narodów Europy.

Wygląd flagi europejskiej ustalono w latach 1950-55 w ciągu długich sporów. Rozpatrywano 101 projektów (koła, krzyże, gwiazdy, słońca, trójkąty itp.) przedstawionych przez artystów, heraldyków i euroentuzjastów. W 1953 r. Rada Europy, pierwsza powojenna organizacja integracji europejskiej, zdecydowała się na krąg gwiazd. Uplłynęły dwa kolejne lata nim zostały one umieszczone na błękitnym tle. Miał on być kolorem wykraczającym poza więzi państwowe, ponadto pozostałe barwy były już, według Rady Europy, symbolami innych kontynentów.

Sztandar Maryi

Autorem projektu przyjętego przez Radę Europy był Arsene Heitz z Alzacji. Gdy odpowiedzialny za sprawę flagi europejskiej dyrektor służb prasowych Rady Europy Paul Levy zaproponował mu zrobienie projektu,

Heitzowi przyszło na myśl umieszczenie na fladze dwunastu gwiazd z Cudownego Medalika, znanego z objawień Matki Bożej św. Katarzynie Laboure w Paryżu (1830 r.), i umieszczenie ich na tle koloru maryjnego. Europejska flaga jest więc w zamyśle jej twórcy sztandarem Maryi, do której Kościół odnosi słowa biblijnej Księgi Apokalipsy św. Jana: „Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (Ap 12,1). W dodatku jednoznacznie zatwierdzenie flagi przez Komitet Ministrów Rady Europy dokonano się w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, 8 grudnia 1955 roku. Niektórzy widzą w tym świadome działanie Levy'ego, który od początku zdecydowany był na „projekt maryjny” i starał się go przeforsować, unikając jednak odwoływania się do jego znaczeń religijnych.

Przed głosowaniem w Komitecie Ministrów Robert Schuman i Konrad Adenauer modlili się razem w katedrze w Strasburgu przed znajdującą się tam figurą Niepokalanej w koronie złożonej z dwunastu gwiazd. Gdy 21 października 1956 r. po raz pierwszy na gmachu publicznym zawisła flaga europejska, budynkiem tym była właśnie strasburska katedra. *Paweł Bieliński (KAI)*

EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Sektorowy Program Operacyjny Rozwój Zasobów Ludzkich - Priorytet I

W dniu 19.05.2004 r. zostało podpisane porozumienie pomiędzy Wojewódzkim Urzędem Pracy w Lublinie a Powiatem Parczewskim na realizację 2 projektów posilkowych na łączną kwotę 426.055,41 zł.

Działanie 1.2 - Perspektywy dla młodzieży „Aktywizacja zawodowa młodzieży z powiatu parczewskiego”

Czas realizacji projektu 01.04.2004 - 30.06.2005 r.

Koszt całkowity projektu : 254.654,50 zł., w tym na:

•rok 2004 - 169.769,67 zł.

•rok 2005 - 88.884,83 zł.

•Projekt obejmuje wsparciem bezrobotną młodzież zarejestrowaną w tut. Urzędzie Pracy, która jest poniżej 25 roku życia; zarejestrowana przez okres do 24 miesięcy w PUP. Projekt oferuje kompleksową pomoc dla 39 osób w poszukiwaniu pracy.

•Etapy pomocy:

•Każda z 39 osób zostanie objęta poradnictwem zawodowym i pośrednictwem pracy.

•Każda osoba następnie jest kierowana na Warsztaty Poszukiwania Pracy.

•39 osób zostanie objętych szkoleniami.

•Doradztwo dla 5 osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej.

•2 dotacje dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą.

•2 subsydiowane miejsca pracy

•28 staży.

Działanie 1.3 - Przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia „Aktywizacja osób bezrobotnych z powiatu parczewskiego i pomoc w uzyskaniu zatrudnienia”
Czas realizacji projektu 01.04.2004 - 30.06.2005 r.

•Koszt całkowity projektu : 171.400,91 zł., w tym na:

•rok 2004 - 114.267,27 zł.

•rok 2005 - 57.133,64 zł.

•Projekt obejmuje wsparciem bezrobotnych zarejestrowanych w tut. Urzędzie Pracy, które są:

•osobami powyżej 25 roku życia; zarejestrowana przez okres do 12 miesięcy w PUP - 25 osób;

•osobami powyżej 25 roku życia; zarejestrowana przez okres od 12 do 24 miesięcy w PUP - 25 osób

•Projekt oferuje kompleksową pomoc dla 50 osób w poszukiwaniu pracy.

•Etapy pomocy:

•Każda z 50 osób zostanie objęta poradnictwem zawodowym i pośrednictwem pracy.

•Każda osoba następnie jest kierowana na Warsztaty Poszukiwania Pracy.

•50 osób zostanie objętych szkoleniami.

•Doradztwo dla 5 osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej.

•3 dotacje dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą.

•2 subsydiowane miejsca pracy.

Zostały ogłoszone informacje o rozstrzygniętych przetargach w dniu 23 i 28 lipca 2004 r. na następujące kierunki szkoleń:

•obsługa komputera - liczba osób do przeszkolenia 10 - termin realizacji szkolenia od 12.08.2004 - 03.09.2004 r. (ZDZ Lublin CK Parczew)

•organizacja i prowadzenie własnego przedsiębiorstwa w tym 10 godzin doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej - liczba osób do przeszkolenia - 10 - termin realizacji szkolenia od 17.08.2004 - 03.09.2004 r. (ZDZ Lublin CK Parczew)

•obsługa kasy fiskalnej z minimum sanitarnym - liczba osób do przeszkolenia

- 10 - termin realizacji szkolenia od 20.08.2004 - 24.08.2004 r. (ZDZ Lublin CK Parczew)

•specjalista ds. projektów europejskich - liczba osób do przeszkolenia - 10 - termin realizacji szkolenia od 11.08.2004 r. - 31.08.2004 r. (Kancelaria Podatkowa Sawicki w Parczewie)

Ogółem z Działania 1.2 skierowanych zostanie 23 osoby, a z Działania 1.3 skierowanych zostanie 17 osób.

Osobom objętym Działaniem 1.2 - przysługiwać będzie stypendium szkoleniowe w wysokości 40% zasiłku 100% dla bezrobotnych, a osobom dojeżdżającym na miejsce szkolenia zwrot kosztów dojazdu.

Osobom objętym Działaniem 1.3 - przysługiwać będzie dodatek szkoleniowy w wysokości 20% zasiłku 100% dla bezrobotnych, a osobom dojeżdżającym na miejsce szkolenia zwrot kosztów dojazdu.

W dniu 2.09.2004 r. zostanie rozstrzygnięty przetarg na 7 kierunków szkoleń:

•pracownik kadrowo - księgowy z obsługą komputera - liczba osób do przeszkolenia - 6;

•spawanie elektryczne elektrodą otuloną, w osłonie CO2 i gazowe - liczba osób do przeszkolenia - 5;

•pracownik administracyjno - biurowy z obsługą komputera - liczba osób do przeszkolenia - 10;

•kurs języka angielskiego podstawy i średniozaawansowany - liczba osób do przeszkolenia - 8;

•gastronomia - kucharz - liczba osób do przeszkolenia - 4;

•prawo jazdy kat. C - liczba osób do przeszkolenia - 1;

•diagnosta - podstawy, liczba do przeszkolenia - 2

Każdy z kursów będzie trwał maksymalnie 2 miesiące.

(PUP)

Z kroniki Szkolnego Koła LOK w Tyśmienicy

W latach 1965-1989 pełniłem funkcję opiekuna szkolnego koła Ligi Obrony Kraju w Szkole Podstawowej w Tyśmienicy. Postawy obywatelskie i patriotyczne kształtowałem nie tylko na lekcjach wiedzy obywatelskiej i przysposobienia obronnego, ale także w toku realizacji zadań programowych Ligi. Ważną funkcję w mojej pracy spełniały spotkania z kombatantami II wojny światowej, bohaterami walk o wolność naszej Ojczyzny. Na szczególne podkreślenie zasługują następujące spotkania: z byłymi więźniami obozów koncentracyjnych, z mjr Fiodorem Kowalowem, bohaterem ZSRR, z Antonim Kolaśńskim, Stanisławem Blochem i Wincentym Pietraszunem - uczestnikami wojny obronnej 1939, z Jerzym Równiakiem, Janem Litko i Janem Lato uczestnikami bitwy pod Rąbłowem, z Perfeniuszem Banackim b. komendantem KP MO w Parczewie, uczestnikiem bitwy pod Lenino, z ppłk Aleksandrem Blejszem dowódcą JW 2295 w Gryfinie i z płk Bolesławem Ilczukiem szefem WSzW w Lublinie, z Jerzym Pachutą prezesem ZBoWiD, uczestnikiem bitwy pod Lenino, z płk Waldemarem Tuszyńskim autorem książki „Lasy Parczewskie i pod Rąbłowem”, z Mieczysławem Jedruszczakiem b. zastępcą Komendanta Rejonu III 635 Armii Krajowej, z Tadeuszem Załuskim prezesem Zarządu M-G LOK, działaczem TPŻ, LPŻ i b. żołnierzem 2 Armii WP, z Czesławem Bójczukiem, Stanisławem Jaszczukiem, Waławem Kunaszykiem, Józefem Szkuatem, Mikołajem Jaszczukiem, Stanisławem Kończalem, b. żołnierzami 2 Armii WP.

Powyższe spotkania zawierały ogromny ładunek wychowawczy, żywy przekaz wiedzy historycznej i bezpośredni, osobisty kontakt z bohaterami wydarzeń kształtowały uczucia patriotyczne oraz nienawiść do wroga zaborczych. Młodzież lokowska rozstrzygała się na wszystkich frontach II wojny światowej i w czasie bohaterskich walk partyzanckich. Byli więźniowie obozów koncentracyjnych wzruszyli moich wychowanków opowiadając o tym, jak hitlerowcy znęcali się nad ludźmi, a nawet mordowali chorych i rannych łamiąc wszelkie ludzkie prawa.

Wycieczki są nadzwyczaj pożyteczną formą patriotycznego i obywatelskiego wychowania, gdyż dostarczają głębszych przeżyć i wzbudzają miłość do rodzinnego kraju. W latach 1965-1988 odbyłem z lokowcami 16 wycieczek do Muzeum na Majdanku. Zwiedzanie połączone było z oglądaniem filmu „Cmentarzysko Europy”. Ponadto zwiedzano: najcenniejsze zabytki i muzea w Nałęczowie, Warszawie, Wieliczce, Krakowie, Oświęcimiu, Gdańsku, Gdyni, Zamościu, Kocku i Rąbłowiu. Razem z Lechosławem Płowasiem (opiekunem drużyny ZHP) organizowaliśmy rajdy rowerowe szlakiem walk partyzanckich w Lasach Parczewskich i do miejsc pamięci narodowej m.in. do pobliskich wsi: Bójki, Jamy, Białka. Każdego roku jedna lekcja

przysposobienia obronnego odbywała się w Lubelskim Pułku Obrony Terytorialnej im. Al. Szymańskiego lub w jednostce WOW Ziemi Lubelskiej. Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Parczewie umożliwiała lokowcom (uczniom kl. VI-VIII) poznanie sprzętu przeciwpożarowego i jego zastosowanie.

Filmy historyczne są niezawodną metodą kształtowania u młodzieży świadomości obywatelskiej i postaw patriotyczno-obronnych. W celu ukazywania tradycji walk niepodległościowych, historii WP, jego bohaterstwa i poświęcenia za ojczyznę i wolność oraz bohaterskich walk Armii Radzieckiej z hitlerowskim najeźdźcą wyświetliłem sporo stosownych filmów.

W celu rozwijania sprawności fizycznej młodzieży, kształtowania jej umiejętności techniczno-obronnych, przydatnych w służbie wojskowej i w formacjach obrony cywilnej organizowałem zawody sportowo-obronne. W lutym i marcu przeprowadzałem zawody strzeleckie z broni pneumatycznej o tytuł „Mistrza Szkoły” oraz wiosną ćwiczenia mające na celu doskonalenie umiejętności udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej, rzutu granatem i pokonywania przeszkód. Lokowcy chętnie uczestniczyli w miejsko-gminnych i wojewódzkich spartakiadach sportów obronnych, eliminacjach Młodzieżowego Teleturnieju Marynistycznego pn. „Polska leży nad Bałtykiem”, a także w zawodach „Sprawni jak żołnierze”. Za udział w zawodach sportów obronnych i uzyskiwanie bardzo dobrych wyników otrzymywali dyplomy i odznaki: MOSO (OSO) i „Zasłużony Działacz LOK”. Za aktywną działalność na rzecz Ligi dokonywałem odpowiednich wpisów na świadectwach szkolnych. Szkolne koło LOK otrzymywało liczne wyróżnienia, a m.in. Medal „Za zasługi dla Ligi Obrony Kraju”. Przez kilka lat cieszyło się opinią przodującego koła na terenie województwa białkopodlaskiego.

Zmiany zachodzące w ostatnich latach przewartościowały poglądy na temat wychowania obywatelskiego i kształtowania postaw patriotycznych młodzieży. Jednak nie mogą one prowadzić do pomniejszenia tradycyjnie rozumianego patriotyzmu, przejawiającego się w walce o wolność i poświęceniu dla Ojczyzny, gdyż oznaczałoby to deprecjację bardzo ważnego składnika naszej tożsamości narodowej. Aktualnie pełniąc funkcję opiekuna koła LOK należy zapoznawać młodzież z odklamany faktami historycznymi. Przyjęcie Polski do Unii Europejskiej i proces demokratyzacji sugerują zmianę niektórych form i metod pracy w kształtowaniu postaw obywatelskich i patriotycznych. Zmniejszyły się możliwości organizowania spotkań z przedstawicielami „żywej historii”, gdyż wielu odeszło na wieczny spoczynek. W związku z tym obecnie pisana kronika zawierałaby treści wynikające z nowej sytuacji naszego kraju.

Tadeusz Król

Alfabet Wojenny

Mój synku, zanim miasto zaśnie
Nim wstanie ciemna noc w ogrodzie
Patrz w książkę pilnie, lampa gaśnie
Nie widać liter? - to nie szkodzi.

Ja Ci powiadać będę zgłoski
Abyś jak żywe ujrzał w sercu moje słowa
W każdej literze jest śmiech i troska
Światło Warszawy, dym Śląska, cisza Krakowa.

Pierwsze A - to są aleje, asfalt, Agrikoli róg
B - Barbakan, dawne polskie dzieje
C - ceglany dom w Warszawie
Gdybyś go pamiętać mógł.

Z tamtych ulic nie zostało nic prócz zgłiszczy
Wszystkich fabryk gwizd śpiewał o wojnie
Ojciec odszedł, rzekła cicho
Do widzenia, pisz
Nie pamiętasz, ty spałeś spokojnie.

Dni mijały w ciemności i trwodze
Z twego domu pozostał gruz
Wróg nadchodzi zza Warty, od Łodzi
Od południa, z zachodu, Pomorza i Prus.

D - dziękuję drodze co mnie wiodła
Przez ogień i kule na zachód,
E - Europa w krzyżackich godłach
F - jak faszyzm
G - jak głód.

Nie zapomnij tych liter mój synku,
Ojciec je zapamiętał idąc przez Odrę i Łabę
I wypisał na gruzach Berlina
Straszny wojenny alfabet.

A ty ucz się liter łaskawych
Pełnych marzeń radości i gwaru
P - jak Polska
W - jak wolność
Zawsze wypisanych u naszych sztandarów.

Anna Tyszkiewicz 1946r.



Pomnik Partyzantów w Lasach Parczewskich

Przedszkole promujące zdrowie

Edukacja zdrowotna dzieci w wieku przedszkolnym trwa nieprzerwanie i powinna być tak zaplanowana by doprowadziła do bogatej wiedzy z dziedziny zdrowia oraz umożliwiła przyswojenie przez dzieci prawidłowych nawyków higieniczno-zdrowotnych.

Misją **Publicznego Przedszkola nr 2 im. Janusza Korczaka w Parczewie** jest zdobycie miana przedszkola promującego zdrowie. Pracę nad promowaniem zdrowia rozpoczęliśmy od opracowania przez nauczycielki **Katarzynę Lewandowską i Ewę Przystupę** autorskiego programu „Wychowanie zdrowotne w przedszkolu”. W związku z tym Rada Pedagogiczna uwzględniła w planie rocznym organizowanie wielu imprez i uroczystości o tematyce prozdrowotnej. W ciągu całego roku szkolnego 2003/2004 stwarzałyśmy wiele sytuacji sprzyjających zdobywaniu przez dzieci wiadomości i umiejętności związanych ze zdrowiem i jego ochroną. Dzieci uczestniczyły w licznych spotkaniach z pracownikami służby zdrowia, spacerach i wycieczkach o charakterze zdrowotnym (park, las, łąka, stadnina koni w Makoszcze), były również w przychodni lekarskiej i aptece.

W celu podniesienia sprawności fizycznej dzieci pani **dyr. Elżbieta Polak** zadbała o urządzenie sali gimnastycznej i wzbogacenie jej w nowe przybory i przyrządy. Nauczycielki systematycznie prowadziły ćwiczenia gimnastyczne i zabawy ruchowe wykorzystując różnorodne metody. Nauczycielka **Katarzyna Lewandowska** wykonała projekt „Ścieżki zdrowia”, która przy współudziale rodziców powstanie na placu przedszkolnym w przyszłym roku. Realizując Program Wychowania Zdrowotnego dużą uwagę zwracano na bardziej racjonalne niż dotychczas odżywianie dzieci (ograniczone spożywanie słodyczy na rzecz przetworów mlecznych, owoców i warzyw). Wydłużono czas pobytu

dzieci na świeżym powietrzu.

Podsumowując całoroczną pracę nad propagowaniem zdrowego stylu życia w dniu 3.06.2004r. nauczycielka **Ewa Przystupa** zorganizowała Międzyszkolny Konkurs wiedzy o zdrowiu „Żyjmy zdrowo”. W konkursie wzięły udział dzieci 6 -letnie z Przedszkola nr 1 i Przedszkola nr 2 w Parczewie. Celem konkursu było wzbogacanie wiedzy o zdrowiu, kształtowanie prawidłowych nawyków prozdrowotnych oraz dbanie o zgodne współzawodnictwo. Nauczycielka przygotowała wiele konkurencji: zagadki umysłowe, rysunkowe, dotykowe, smakowe, pantomimiczne, rebusy, a także konkurencje sportowe. Dzieci uczestniczące w konkursie wykazały się sportową postawą, dużym zdyscyplinowaniem a przede wszystkim bawiły się wspaniale. W skład komisji konkursowej weszły panie: **E. Wawryszczuk** - przedstawiciel P.S.S.E w Parczewie, **K. Waszczuk** - pielęgniarka oraz **T. Przekora** - nauczycielka Przedszkola nr 1. Po zakończeniu konkursu i podliczeniu punktów Komisja Konkursowa wyłoniła dwie zwycięskie drużyny, ponieważ w piętnastu konkurencjach obie drużyny uzyskały po 23 punkty. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody - owoce otrzymane od sponsorów, misie - naklejki i pamiątkowe dyplomy.

Kolejnym przedsięwzięciem było zorganizowanie happeningu pod hasłem „Zdrowiej żyć”, który odbył się w dniu 7.06.2004r. Osobą odpowiedzialną za przygotowanie i przeprowadzenie tego spotkania została nauczycielka **Katarzyna Lewandowska**.

Zadaniem happeningu było propagowanie zdrowego stylu życia, zaś oczekiwanymi rezultatami - aktywny wypoczynek dzieci, rodziców i nauczycieli na świeżym powietrzu oraz zebranie pieniędzy na potrzeby przedszkola.

Przy wejściu na plac uczestnicy otrzymali

bilety wstępu i szaszłyki owocowe wykonane przez dzieci oddziału trzeciego i czwartego. Dyrektor **Elżbieta Polak** powitała zebranych. **Katarzyna Lewandowska** zapoznała z tematyką happeningu oraz poinformowała o funkcjonującym barku „Witaminki dla rodzinki”. Barek zaopatrzone był w surówki przygotowane przez pracowników kuchni, soki, jogurty, herbatki owocowe. Happening rozpoczęto integracyjnym tańcem. Następnie odbyły się przedstawienia i recytacje o tematyce zdrowotnej w wykonaniu dzieci z poszczególnych grup wiekowych. Kolejnym punktem happeningu był rodzinny konkurs plastyczny na temat „Jak dbamy o zdrowie?”. Rodzice wspólnie z dziećmi malowali plakaty, a pozostali uczestniczyli w popisach - „Ulubiona piosenka przedszkolna”.

Wszyscy uczestnicy spotkania wzięli udział w ćwiczeniach gimnastycznych prowadzonych metodami **A.A. Kniessów** i **W. Sherborne** pod kierunkiem **Anny Grzeszczak** i **Ewy Przystupy**. Po ćwiczeniach przyszedł czas na rodzinne zawody sportowe. Rodziny otrzymały nagrody za udział w slalomach, przeciąganiu liny, skakaniu na skakankach oraz innych konkurencjach.

Na placu przedszkolnym zasadzono drzewo, symbol zdrowia, które przypominać będzie to spotkanie. Wszyscy wzięli również udział w uroczystym ślubowaniu, przyrzekając, że będą zawsze dbać o zdrowie.

Zakończeniem happeningu były zabawy przy muzyce, wspólne uporządkowanie placu przedszkolnego oraz komisyjne przeliczenie pieniędzy zebranych z biletów wstępu oraz utargu z barku „Witaminki dla rodzinki”. Zebrana kwota zasilila konto Rady Rodziców.

Mamy nadzieję, że organizowanie imprez o takim charakterze przyczyni się do propagowania zdrowego stylu życia wśród społeczności lokalnej.

Opr. **Katarzyna Lewandowska,**
Ewa Przystupa

Na tropach edukacji regionalnej i czytelniczko-medialnej

Wprowadzona przed pięciu laty reforma szkolnictwa nałożyła na szkołę obowiązek realizacji ścieżek edukacyjnych. Ustawodawca, podkreślając ich wychowawczo-dydaktyczny charakter, określił cele edukacyjne, zadania szkoły, treści i osiągnięcia uczniów. Jednakże, wzmacniając autonomię szkoły, nie narzucono jednolitych organizacyjnych form ich realizacji.

Wyżej zasygnalizowana sytuacja stawia przed nauczycielami niespotykane dotąd wymagania. Pobudza do kreatywnych poszukiwań i wdrażania atrakcyjnych dla uczniów (i jednocześnie efektywnych) koncepcji dydaktyczno-wychowawczych, projektów, programów.

W Zespole Placówek Oświatowych w Podedwórzcu ogłoszono konkurs czytelniczko-plastyczny: *Ilustracje do cyklu legend „Opowieści z nad Piwonii”*.

Pomysłodawcy (**Teresa Gierhard** - nauczyciel plastyki i bibliotekarz, **Artur Becher** - nauczyciel historii i przyrody) zaproponowali uczniom szkoły podstawowej lekturę legend drukowanych w „*Ziemi Parczewskiej*” i wykonanie do nich stosownych rysunków. Niniejsza propozycja spotkała się z szerokim odbiorem. Na konkurs wpłynęło kilkadziesiąt prac, które oceniono w dwóch kategoriach: klas I-III i klas IV-VI.

Uroczystego podsumowania konkursu dokonano w obecności - zaproszonych przez Dyrekcję Szkoły - gości, autora cyklu - pana **Apoliniego Nosalskiego**, pana **Jana Najsa** - Kierownika Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Parczewie, Wójta Gminy - pana **Wiesława Nowaka**.

Szczególnego przeżycia dostarczyło dzieciom klasy VI spotkanie z pisarzem -

panem **Apolinarem Nosalskim**. Bezpośrednie obcowanie z autorem wywołało ciekawość i chęć poszukiwań - uczniowie postanowili zaangażować się na rzecz zbierania od najstarszych mieszkańców informacji nt. przeszłości gminy.

Marzeniem organizatorów konkursu jest, aby wyszukane przez dzieci dawne opowieści i podania wzbogaciły cykl „*Opowieści z nad Piwonii*”.

Uczniowie wyróżnieni w konkursie:

-klasy I-III - **Sebastian Kopiński**, **Agnieszka Derlikiewicz**, **Dominika Przychodzka**, **Paulina Hetman**, **Piotr Lewczuk**, **Monika Tymoszek**, **Ola Semeniuk**, **Darek Chilimoniuk**;
klasy IV-VI - **Marta Romanowicz**, **Katarzyna Kiryczuk**, **Sylwia Kowalska**, **Filip Stasiak**.

Stanisław Kosicki

ur. 15.01.1935 r. w Stępkowie pow. Włodawa, woj. Lubelskie, s. Hipolita i Marii z Szyszowskich. Ukończył Szkołę Powszechną nr 2 w Parczewie oraz w 1953 r. Liceum Ogólnokształcące w Parczewie. W tym samym roku rozpoczął pracę nauczyciela (jeszcze bez kwalifikacji) w Szkole Podstawowej nr 1 w Bolesławcu Śląskim. W 1955 r. uzupełnił kwalifikacje w Liceum Pedagogicznym w Chełmie. Jednocześnie pracował w Szkole Podstawowej nr 1 w Parczewie. W 1960 r. ukończył Studium Nauczycielskie w Lublinie na kierunku matematyka. Następnie swoje kwalifikacje podwyższył na UMCS w Lublinie na wydziale pedagogiki, którą ukończył w 1974 r. uzyskując tytuł magistra. W latach 1962-1965 był instruktorem matematyki w Powiatowym Ośrodku Kadr Oświatowych w Parczewie. W latach 1965-1968 zajmował stanowisko kierownika Szkoły Podstawowej nr 1 w Parczewie a po jej likwidacji w 1968 r. powierzono mu obowiązki zastępcy kierownika Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie. Od 1975 do 1981 r. był oddelegowany do pracy związkowej, w 1982 r. powrócił do pracy pedagogicznej w Szkole Podstawowej nr 1. W 1985 r. przeszedł na emeryturę. Wyróżniał się w pracy społecznej organizując wycieczki krajoznawcze i do teatrów, liczne spotkania z tzw. „ciekawymi ludźmi”, zabawy, uroczystości, dla pracowników oświaty i dzieci nauczycielskich (także lekcje angielskiego i gry na fortepianie). Działal również w „Nauczycielskim Zespole Wokalno-Instrumentalnym”, „Zespole Szachowym”, „Zespole Piłki Siatkowej Mężczyzn i Kobiet”. Przyniósł się do reaktywowania w 1974 r. Sekcji Emerytów i Rencistów, która do dziś prowadzi aktywną działalność. Do ZNP wstąpił 1.09.1956 r., aktywnie działał w ogniwach podstawowych. W latach 1975-1981 pełnił funkcję prezesa Rady Zakładowej ZNP w Parczewie i Rejonowego Inspektora ZNP zleconą przez ZG ZNP. Był członkiem Komisji Opiniodawczej przy ZO ZNP w Białej Podlaskiej na rejon parczewski. Od 1982 r. kierował Klubem Nauczyciela w Parczewie. Od 1986 r. do 1994 r. (dwie kadencje) był prezesem Zarządu Oddziału ZNP w Parczewie. Za pracę pedagogiczną i związkową odznaczony:

1966 - Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego

1972 - Złotą Odznaką ZNP

1980 - Nagrodą I stopnia Ministerstwa Oświaty i Wychowania

1988 - Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Stanisław Kosicki zmarł 28.06.1996 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Parczewie.

Wołoszun Halina Janina

z d. Wróblewska ur. 05.07.1926 r. w Sawinie pow. Chełm, woj. Lubelskie, c. Piotra i Marceli z d. Misiura. Ukończyła Liceum Pedagogiczne w Chełmie w 1949 r., następnie w 1961 r. Studium Nauczycielskie w Lublinie (w systemie zaocznym), wykształcenie wyższe zawodowe z matematyki uzyskała w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Warszawie w 1979 r. Od października 1944 do grudnia 1945 przebywała w więzieniu (AK Chełm, Zamek Lubelski, Wronki). Pracę zawodową rozpoczęła 01.09.1949 r. w dwuklasowej Szkole Podstawowej w poniemieckiej

kolonii Bukowski Las, pow. Chełm. W latach 1951-1963 była nauczycielką j. polskiego i matematyki w Szkole Podstawowej w Sawinie, wykładała także w SPR i na kursach wieczorowych dla dorosłych. W latach 50-tych korzystała z 3 - letniego urlopu bezpłatnego dla poratowania zdrowia (gruźlica) i względów rodzinnych (choroba dziecka). Od 01.09.1963 do 30.07.1983 r., pracowała w Parczewie, w Szkole Podstawowej Nr 1 a następnie Nr 3. Ostatni rok w bibliotece szkolnej. Podczas pracy pedagogicznej prowadziła w szkole kółko matematyczne, SKO, dożywianie, organizowała przedstawienia i zabawy bezalkoholowe (dochód na sprzęt sportowy). Do ZNP wstąpiła we wrześniu 1949 r. W ostatniej kadencji przed reorganizacją administracji kraju była społecznym prezesem Powiatowego Oddziału ZNP i aktywnym członkiem Zarządu Głównego ZNP. Uczestniczyła też w Ogólnopolskim Kongresie Pedagogicznym Nauczycieli w 1977 r.

Odnaczenia i nagrody:

1973 r. - Złoty Krzyż Zasługi

1975 r. - Złota Odznaka ZNP

1980 r. - Medal Komisji Edukacji Narodowej

1980 r. - Medal 75 - lecia ZNP

1980 r. - Odznaka Opieki Miejsc Pamięci Narodowej

1984 r. - Medal 40 - lecia PRL

1984 r. - Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

1975 r. - Medal Pamiątkowy z okazji Ogólnopolskiego Kongresu Pedagogicznego

1975 i 1976 r. - Nagroda Ministra Oświaty i Wychowania II stopnia

1965 i 1978 r. - Trzykrotnie dodatek specjalny oraz mniejsze nagrody pieniężne i kilka dyplomów specjalnych.

Opracowała: Halina Wołoszun

Maria Król

Maria Król z d. Matczuk, urodziła się 11.03.1923 roku w Jabłoni, tutaj spędziła dzieciństwo, młodość i większość życia. Urodzona „aktorka”, kobieta pełna humoru i pogody ducha chociaż los nie szczędził jej nieszczęść. Szkołę Podstawową ukończyła w Jabłoni, już jako dziecko brała udział w pięknych akademiach organizowanych przez pana Bialica. W 1937 roku rozpoczęła naukę w Gimnazjum im. E. Plater w Białej Podlaskiej, wybuch II wojny światowej w 1939 roku przerwał naukę. Lata wojny i okupacji spędziła w Jabłoni, uczęszczała na tajne nauczanie, które tutaj istniało. W tym czasie soltysiem wsi był jej ojciec - Stefan Matczuk, człowiek prosty ale mądry i taktowny, który cieszył się dużym autorytetem we wsi. Po wyzwoleniu kończy szkołę średnią i kurs pedagogiczny. Pierwszą jej placówką był Wołyń, później Czeberaki i Paszenki. Od 1959 roku aż do przejścia na emeryturę w 1977 roku pracowała w rodzinnym Jabłoni, uczyła biologii, prowadziła bibliotekę szkolną, przez długie lata prowadziła organizację LOK, która pod jej opieką była znana i ceniona w powiecie. Doskonale orientowała się w problemach swojego środowiska i wiele lat pełniła funkcję kuratora społecznego. Dużo czasu poświęcała pracom społecznym na rzecz szkoły i środowiska. Pani Królowa była „chodzącą encyklopedią Jabłonia”, pomogła odtworzyć kronikę Szkoły Podstawowej, była współautorką widowiska obrzędowego pt. „Wieczór panieński”, zaprezentowany podczas otwarcia Wsi Podlaskiej. Pani Maria

nalegała do Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych. Potrafiła pięknie i barwnie opowiadać o ludziach i swojej miejscowości. W ubiegłym roku 2003 pożegnaliśmy zmarłą koleżankę, jej odejście jest dużą stratą dla środowiska, z nią odeszła część historii Jabłonia. Ziemia Jabłońska, która tak kochała otuliła ją na wieki.

Ada Ukalska

Tokarska Jadwiga Maria

- ur. 23.11.1915 roku w majątku Obrębszczyzna pow. Grodno (obecnie Białoruś) Córka Piotra i Jadwigi z domu Jankowskiej. Ukończyła Państwowe Seminarium Nauczycielskie Żeńskie im. Elizy Orzeszkowej w Grodnie. Uzyskała Dyplom na Nauczycielkę Szkoły Powszechnej (1935 r.); następnie ukończyła Studium Nauczycielskie, kierunek filologia rosyjska wydział zaoczny dla pracujących w Lublinie. Wyróżniała się znajomością języka niemieckiego, francuskiego, biegle rosyjskiego. Przed wojną pracowała od 1.02.1936 r. do 31.08.1936 r. w Prywatnej Szkole Powszechnej Polskiej Macierzy Szkolnej w Książewodach pow. Grodno; od 1.09.1936 r. do 1.02.1939 r. w Szkole Powszechnej Polskiej Macierzy Szkolnej w Łużanach pow. Grodno; od 1.02.1939 r. - 30.06.1939 r. w Szkole Powszechnej Publicznej w Łuplance pow. Wołkowysk wszędzie jako kierownik jednoklasówki. Po wojnie od 1.09.1945 r. do 1972 r. w Szkole Podstawowej w Jabłoni. Od 20.12.1956 r. do 1972 r. (odejście na emeryturę) pełniła stanowisko Kierownika Szkoły Podstawowej w Jabłoni. Zasiadała jako członek w Komisji Egzaminacyjnej dla Egzaminów Kwalifikacyjnych Nauczycieli przy Wydziale Oświaty w Parczewie.

Była aktywna społecznie. Od 1948 r. działała w Stronnictwie Ludowym (sekretarz) i w TPPR, w 1950 r. została przewodniczącą Gminnej Rady Kobiecej; w 1953 r. została gminnym sekretarzem FJN. W 1948 r. wstąpiła do ZNP. Brała aktywny udział w życiu szkoły. Wdrażała nauczycieli do odpowiedzialności za pracę i dobro dziecka. Starła się budować autorytet nauczyciela. Jako osoba samotna bez reszty poświęcała się pracy. Nagradzana za działalność w ZNP. Przez wiele lat pełniła funkcję sekretarza oddziału ZNP w Jabłoni (ZSR i Szkoły Podstawowe z gminy Jabłoń). Jadwiga Tokarska była córką zarządcy majątku Zamojskich w Jabłoni. W czasie bitwy pod Jabłoniem (wrzesień 1939 r.) opatrywała w oficynie pałacu rannych Kleberczyków. Po wojnie pozostała w Jabłoni, samotna z wyboru poświęciła się szkole i ludziom. Opiekowała się rodzinami wielodzietnymi i biednymi. Dzięki jej pomocy wiele osób zdobyło wykształcenie. Jej dobroć, wrażliwość na ludzką biedę, zasługi pozostały na zawsze w pamięci mieszkańców Jabłonia. Ulica przy której mieści się Szkoła Podstawowa (budowana przez Panią Tokarską) nosi jej imię. Otrzymała nagrody i wyróżnienia: - w latach 1953 - 1965 Nagrody Powiatowej Rady Narodowej w Radzynie Podlaskiej i w Parczewie; w 1966 r. - Kuratora Okręgu Szkolnego w Lublinie. Zmarła 14.12.1988 r. w Jabłoni. Pochowana została na tutejszym cmentarzu. W dowód wdzięczności i miłości społeczeństwo Jabłonia ufundowało jej pomnik z płytą nagrobną.

Opracowała: mgr Małgorzata Kędracka na podstawie teczek akt osobowych oraz informacji zawartych w kronice Szkoły Podstawowej w Jabłoni.

Las potrzebuje przyjaciół

Każdy z nas, nie zależnie od tego czym się zajmuje - czy jest inżynierem, rolnikiem robotnikiem czy policjantem, patrzy na las bardzo ciepło i serdecznie. Należałoby zapytać z czym się to wiąże? Dlaczego tak się dzieje? Jest to kwestia atawizmu - pewnego genetycznego zaprogramowania. Jest to również związane z tym, że las w swojej złożoności form i budowy, w swojej zmienności barw, bogactwie gatunków roślin i zwierząt, w śpiewie i w ciszy, w wilgotności powietrza jest czymś niepowtarzalnym, bardzo urokliwym. Każde zmiany zachodzące w środowisku, w sposób lokalny czy globalny - tak jak na przykład zanieczyszczenie powietrza, wycięcie lasu - powodują negatywne następstwa. Wiele gatunków roślin i zwierząt odchodzi w sposób niezauważalny, powolny, wręcz nie rejestrowany przez człowieka. Przyroda potrzebuje przyjaciół. Las potrzebuje ich w sposób szczególny. Możemy się zastanowić, coż tak ważnego - z punktu widzenia społecznego jest w tych lasach, że tak często o nich mówimy i o nie walczymy. Dlaczego są tak ważne? Drewno należy do tych tworów przyrody, które mają swój niepowtarzalny urok i piękno. Praktycznie nie lepszego surowca i człowiek nie wymyślił nic tak samo pięknego, tak plastycznego, tak trwałego i tak słicznego jak drewno. Dlatego też jako produkt lasu jest ono elementem bardzo ważnym, który da się przełożyć na wymierne korzyści. Ale dużo ważniejszą kwestią jest to, co lasy niosą w swojej wartości pozaprodukcyjnej. Mówimy, że lasy bronią człowieka przed klęskami żywiołowymi. Jeśli nie byłoby lasów, spływ wody byłby wielokrotnie szybszy. To lasy poprzez swój mikroklimat, swoją szorstkość, niedopuszczanie wiatrów i izolację, zatrzymują wodę w sposób długotrwały. Rola lasów w prawidłowej gospodarce wodnej naszych krajów, w których brakuje czystej wody, a prognozy na najbliższy wiek przewidują, że będzie jej jeszcze mniej, jest sprawą ogromnej wagi.

Dlatego też w lasach państwowych Polski, na siedem milionów hektarów lasów ponad jeden milion hektarów to lasy wodochronne, które leżą w wododziałach, przy rzekach, wokół stawów, wokół jezior. Są one gwarancją tego, że zwiększona jest czystość wód przepływających przez ścieki, rzosty i rzeki. Wiele badań wskazuje, na to, że jeżeli przy jeziorze czy cieku występuje zadrzewienie, to stężenie toksycznych związków fosforanów czy azotanów jest wielokrotnie mniejsze niż w układzie otwartym. Lasy zasysają wszelkie dostarczane przez człowieka nieczystości cywilizacyjne w sposób bezbolesny, przyjmują je na siebie, chłoną i oddają do atmosfery czystą wodę, bowiem poprzez transpirację są właściwie naturalnym filtrem. Wykorzystanie energii słonecznej w terenie szorstkim, w terenie leśnym, jest kilkakrotnie większe i pożyteczniejsze niż np. w układzie ugoru. Las, o czym wszyscy wiedzą, to ochrona gleby. Piękne jary i wąwozy, piękne nadmorskie czy śródlądowe wydmy, bez naturalnej ochrony jaką dają lasy, byłyby w ogromnym stopniu narażone na działanie

erozji wietrznej i wodnej. Widoczne jest to na przykładzie współczesnych wydm nadmorskich w okolicach Łeby, gdzie właściwie las jest gwarantem utrwalonego wybrzeża. Lasy są izolatorem osiedli ludzkich od zakładów, hałd górniczych, hałasu, brudu, od wszystkiego, co jest negatywnym następstwem technicznego działania człowieka. Dlatego też jakże często ludzie budują swoje domy jak najdalej od dróg, izolują się ścianą drzew od zgiełku przejeżdżających samochodów i chcą żyć w leśnym zaciszu. Bez lasów, bez ich przemożnego wpływu na wilgotność powietrza, zawartość olejków eterycznych, klimat czy utrzymywanie się temperatur dnia i nocy trudno byłoby mówić o uzdrowiskach. Człowiek odpoczywa w lesie w sposób bardzo intensywny, wielokrotnie bardziej niż w innych miejscach. Dlaczego? Bo to właśnie w lesie łatwo zapomina się o troskach, zmartwieniach i kłopotach, to tam panuje korzystna dla człowieka wilgotność powietrza, naturalny szum ptactwa i szeleszczących liści, powodujący nasze automatyczne wyciszenie. Tam leczymy się bez używania medykamentów.

Górna granica lasów to nie innego jak rezerwat, który wyciszając wiatr w sposób bardzo naturalny chroni zbocza górskie przed śnieżnymi i kamiennymi lawinami.

Lasy w okolicach miast czy wręcz wewnątrz wielkich aglomeracji dają ludziom możliwość codziennej rekreacji, odpoczynku, spaceru. Łagodzą klimat, dają czystą wodę, poczucie bezpieczeństwa, chronią przed burzą, huraganem, katastrofą, czyli z punktu widzenia interesu społecznego są dobrem znakomitym. Las w bardzo mocny sposób może pozytywnie oddziaływać na inne ekosystemy, np. na pola uprawne. Stwierdzono to już bardzo dawno temu, kiedy to Dezydery Chłapowski wprowadził pasy śródpolne na wylesionych, rolniczych terenach Wielkopolski, gdzie zauważono negatywne symptomy będące następstwami braku lasu. Woda, ucieczka tej wody, brak ptactwa, a co za tym idzie zagrożenie ze strony szkodników, hulające wiatry - to wszystko spowodowało, iż pola podzielono pasami zieleni. Obecnie prowadzone tam badania potwierdzają korzystny wpływ pasów śródpolnych na wszystko, co możemy nazwać luksusem życia. W najbliższym czasie miernikiem cywilizacyjnym nie będą ilości samochodów czy komputerów, jakie produkujemy, a będzie to właśnie jakość wody, procent powierzchni leśnych, czystość powietrza. Bo dzisiaj łatwo jest uruchomić produkcję, ale jakże ciężko jest utrzymać to, co człowiek ma zagwarantowane od przyrody. To, żeby mógł oddychać świeżym powietrzem czy pić czystą wodę, niosą ze sobą właśnie lasy. Istnieje jeszcze jedna, jakże oczywista, a zarazem ważna kwestia dotycząca lasu, a mianowicie jego niezmiernie wielka urokliwość. Trudno sobie wyobrazić na przykład piękne Pojezierze Suwalskie bez lasów. Las to urok i piękno. To nie tylko ochrona gleb, wody, osiedli ludzkich, ale jednocześnie piękno, wspaniałe odczucia estetyczne.

Towarzystwo Przyjaciół Lasu powinno

skupić wokół siebie tych wszystkich, którzy rozumieją czym jest las, tak dla współczesnego społeczeństwa, jak i przyszłych pokoleń. Dlatego właśnie powinniśmy stworzyć taką grupę, która rozumiejąc to wszystko, troszczyłaby się o szeroko pojmowane dobro lasu i jego trwałość i poprzez swoją działalność miałaby możliwość społecznego, powszechnego oddziaływania na to, aby polityka kreowana przez wszystkie kraje europejskie, poprzez kolejne rządy, była polityką proekologiczną. Wymierna historyczna, kulturowa i materialna wartość jaką stanowią lasy, jest liczącą się wartością na mapie Europy. Poprzez Towarzystwo Przyjaciół Lasu możliwa jest działalność na rzecz szerzenia wiedzy o lesie, jego walorach użytkowych i ekologicznych, promocja lasu i leśnictwa, ochrona lasu przed dewastacją oraz rozwijanie turystyki leśnej. Przede wszystkim zaś Towarzystwo Przyjaciół Lasu powinno stać się naszym leśnym forum, służącym kształtowaniu opinii i wymianie poglądów na temat szans i zagrożeń europejskiego leśnictwa XXI wieku.

Prof. Tomasz Borecki

Prof. dr hab. Tomasz Borecki, absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Milanowie, z wykształcenia leśnik, Prezes Towarzystwa Przyjaciół Lasu, jest Rektorem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, największej w kraju uczelni rolniczej.

Przedruk z „Las Polski” nr 15-16/2004

Liczenie bocianów w Gminie Parczew

Polskie Towarzystwo Ornitologiczne przystąpiło do liczenia populacji bociana białego na terenie Polski. Akcja ta pozwoli poznać stan aktualny populacji tego znanego i lubianego ptaka, a także opracować mapę jego zasiedlenia. W gminie Parczew taką pracę już wykonał pan Lechosław Płowaś, spisując gniazda i ich zasiedlenie. Po objechaniu wszystkich miejscowości w gminie i w samym mieście Parczewie można stwierdzić że jest 41 gniazd bociana białego w tym jedno nie zasiedlone. Łącznie żyje w nich 143 bociany w tym 64 młode. Z wszystkich miejscowości gminy na pierwsze miejscu jest Tyśmienica mająca 12 gniazd z 40 bocianami, w tym 17 młodymi. W samym Parczewie są dwa gniazda zamieszkałe przez 11 bocianów w tym 7 młodych. Dane te będą poddane sprawdzeniu przez członków PTO i mogą ulec korekcie/ na pewno niewielkiej/. Nie mamy podobnej informacji z innych gmin powiatu. Jeśli byłoby chętni do liczenia i chcieliby opublikować swoje wyniki zapraszamy do współpracy. /v/

KWAS FOLIOWY - ŹRÓDŁA I JEGO ROLA W ORGANIZMIE

Spośród wielu mikroskładników pożywienia coraz większe zainteresowanie budzi kwas foliowy, czyli folacyna, a właściwie grupa związków określana mianem folianów. Kwas foliowy został odkryty na początku lat czterdziestych, a zsyntetyzowany w 1946 roku. Należy on do rozpuszczalnych w wodzie witamin z grupy B.

Kwas foliowy nie jest tworzony w organizmie człowieka. Musi być więc dostarczany z pożywieniem. W złożonym procesie metabolizmu kwasu uczestniczy wiele genów. Warunkują one przemiany biochemiczne i przyswajanie metabolitów kwasu foliowego przez komórki.

Głównym zadaniem biochemicznym kwasu foliowego jest dostarczanie jednostek jedno węglowych wielu związkom biorącym udział w podziałach komórek, syntezie białek, w przemianach aminokwasów, katabolizmie histydyny do kwasu glutaminowego oraz przemianie homocysteiny do metioniny. Nawet niewielkie niedobory kwasu foliowego mogą mieć poważne konsekwencje zdrowotne dla ludzi różnych grup wiekowych, a szczególnie kobiet w wieku rozrodczym, u których w okresie ciąży dochodzi do powstawania wad wrodzonych rozwijającego się płodu.

SKUTKI NIEDOBORU KWASU FOLIOWEGO

Niedobór kwasu foliowego powoduje zaburzenia rozwoju cewy nerwowej, nasilenie procesów miażdżycowych i wynikającą stąd chorobę niedokrwinną serca, podatność komórek na transformacje nowotworowe, zaburzenia psychiczne o charakterze depresyjnym, a także występowanie niedokrwistości makrocytarnej (1). Na podstawie wyników badań ostatnich lat przyjmuje się, że niebezpieczne dla zdrowia mogą być również niedobory kwasu foliowego na poziomie subklinicznym, czyli biochemicznym określane jako umiarkowany niedobór.

W badaniach Instytutu Żywności i Żywienia w Warszawie w latach 1970-1987 duże ryzyko klinicznego niedoboru kwasu foliowego, tzn. poniżej 3 ng/ml surowicy, stwierdzono u 22% ludzi w wieku podeszłym, u 12% uczniów i 9% kobiet ciężarnych. Łączne ryzyko kliniczne i subkliniczne występowało: u około 70% ludzi w wieku podeszłym, 70% uczniów oraz u kobiet w ciąży (2, 3, 4, 5). Ciąża jest związana z ujemnym bilansem folianów w organizmie, tzn. ze zmniejszoną ich zawartością w surowicy, erytrocytach i zwiększonym wydalaniem. Kobiety w ciąży są szczególnie wrażliwe na niedobory folianów (6, 7, 8). Zapotrzebowanie na foliany zwiększa się w ciąży od 2 do 4 razy. Ponieważ foliany są niezbędne do wzrostu komórek i ich reprodukcji, niedobór może

wpływać nie tylko na powstawanie wad ośrodkowego układu nerwowego, lecz także na niedorozwój łożyska, może powodować samoistne poronienia i powstawanie różnych wad wrodzonych lub zmniejszać urodzeniową masę ciała noworodków.

Wyniki przeprowadzonych badań w wielu krajach - nawet rozwiniętych gospodarczo - wskazują, że kobiety w ciąży na ogół nie pobierają z pożywienia wystarczających ilości folianów. Nieprawidłowy stan odżywienia folianami kobiet w ciąży ma wpływ na zwiększenie częstotliwości poronień i innych komplikacji ciążowych.

CO KAŻDA DZIEWCZYNA I KOBIETA POWINNA WIEDZIEĆ ?

Kwas foliowy (witamina z grupy B) jest niezbędny dla zdrowia i dobrego samopoczucia. Odkryto jego rolę w zapobieganiu wadom wrodzonym układu nerwowego u dzieci.

Jedną najważniejszych rzeczy jakie może zrobić kobieta dla swego nienarodzonego jeszcze dziecka jest codzienne przyjmowanie kwasu foliowego. Kwas foliowy jest witaminą z grupy B, która ochrania rozwijający się płód przed powstaniem wad wrodzonych mózgu i rdzenia kręgowego, zwanych wadami cewy nerwowej. Poziom kwasu foliowego w Twoim organizmie powinien być wystarczający, wówczas gdy rozwija się mózg i rdzeń kręgowy Twojego dziecka. Ma to miejsce pomiędzy 2-4 tygodniem po zapłodnieniu, kiedy kobieta zwykle nie wie, że jest w ciąży. Dlatego też przyjmowanie kwasu foliowego należy rozpocząć co najmniej 4 tygodnie przed zajściem w ciążę i kontynuować w pierwszych 3 miesiącach.

Co to są wady cewy nerwowej?

Wady cewy nerwowej należą do najcięższych wad wrodzonych noworodków. Najczęstsze z nich to bezmózgowie i rozszczep kręgosłupa. Dzieci urodzone z rozszczepem kręgosłupa często mają trudności z poruszaniem się oraz kontrolą oddawania moczu i stolca. Bezmózgowie zawsze jest przyczyną śmierci dziecka. W Polsce rocznie rodzi się ok. 1500 dzieci z wadami układu nerwowego.

Jak uzyskać odpowiedni poziom kwasu foliowego w organizmie?

- codziennie przyjmować 0,4 mg kwasu foliowego w postaci tabletki zawierającej wyłącznie kwas foliowy lub preparatu multiwitaminowego, w skład którego wchodzi odpowiednia dawka tej witaminy;
- spożywać większą, ilość produktów naturalnie bogatych w kwas foliowy takich jak: kapusta, brokuły, fasolka, szpinak, brukselka, szparagi, kalafior, groch, pomarańcze i sok pomarańczowy;
- wybierać płatki śniadaniowe, które są wzbogacane kwasem foliowym.

Opracowała: Ewa Wawryszczuk

Wiktor Gadomski

Wrzesień

*Wrzesień czas,
Czas do klas
Wszyscy wraz
Jeszcze raz
Wiedzę kuć,
Planysnuć
Mamy chęć
Szkółkę nęć
Wszystkich nas,
Wiedź do klas
Szkolny dzwon
Jego ton
Sprzyja Ci
Uwierz mi
Hojny dar
Z wiedzy czar
Czerpmy wraz
Raz po raz,
Aby świat
Za Pan Brat
Z Tobą był
Pędź co sił,
To już czas,
Do Swych klas
Z wiedzą jest
W życiu fest*

Wrzesień dni

*Mówią Ci:
Zacznij znów,
Stopnie łów
Prosty klucz
Ucz się, ucz!
W szkole Swej
Tak, że - hej!
Aby świat
Za Pan Brat
Z Tobą był
Nie szczędź sił!
Gdyś nie kiep
Z tego chleb
Będziesz miał,
Abyś chciał
Więc nie błądź,
Mądrym bądź,
Wiedzy służ
Kiedy? Już!*

Droga do chleba

Chleb się od pierwszej zaczyna skiby,
Pluga na roli widnego znaku
Tak z dawien dawna się kręcą tryby
Na pracowitym rolniczym szlaku

Po siewie ziarno się w glebę wtuli,
Nim spadną pierwsze wiosenne deszcze,
Jak do matczynej ciepłej koszuli
Tuli się dziecię maleńkie jeszcze

A potem przyjdą ochotne **źniwa**
Pamiętna zdarzeń rolniczych data,
Gdy kłos na polu się ciężki kiwa
Wnet spichrze złoci za trud zapłata

W szarym, ogromnym **clewatorze**
Ziarno do ziarnka, że pod sam dach
Ze świeżych ściernisk tam trafia zboże
Z ilu hektarów? Pomyśleć strach!

A kiedy żaren praca ofiarna
Z woli **młynarza** wprawionych w ruch
Na białą mękę przemiele ziarna
Do akcji wkracza kolejny zuch

Trud poprzedników, któż wieńczy niby?
Piekarz - co w dzieży rozczynia ciasto
Chlebem, co z pierwszej zaczęty skiby
Nakarmi spolem - i wieś i miasto.

DIABELSKI KOREK

Kiedyś opowiadano o jednym ogromnie zagorzałym myśliwym, który w zamian za szczęście w polowaniu duszę diabłu zaprzedał. Podobna historia wydarzyła się u nas przed laty. Tak samo chodziło o szczęście w polowaniu i wyraźnie uwidaczniało się działanie diabelskie, chociaż stawką nie była dusza myśliwego. A zresztą kto wie?

Myśliwy nazywał się Jędrzej. Ale jaki tam był z niego myśliwy. Ot, miał starą strzelbę jednorurkę, jeszcze po dziadku, i lubi czasem rano wyjść sobie z nią i dziką kaczkę na dworskich stawach ustrzelić. Niekiedy udawało mu się upolować nawet dwie. Zanosił je potem do karczmy i sprzedawał Żydowi. W domu się nie przelewało, było więc na drobne wydatki, a przynajmniej na ładunki do strzelby. Po prawdzie więcej miał z tego przyjemności aniżeli pożytku. Nawet żona pokpiwała sobie czasami z niego, powtarzając znane porzekadło: „Na rybę i na ptaka to trza próżniaka”.

Ale od jakiegoś czasu bardzo rzadko ptaka przynosił. Kaczki po strzale przelatywały tylko w inne miejsce i darmo naboje marnował. Czy to była wina jego oka, czy strzelby, a może po prostu nie miał szczęścia. Jednego razu trafił do jego domu dziwny gość. Przedstawił się jako podróżny i poprosił o nocleg. Rzecz jasna przyjęto go i poczęstowano kolacją.

- Gość w dom, Bóg w dom - powiedziała gospodyni.

Wtedy on jakoś dziwnie zakrztusił się i potem przez dłuższy czas męczyła go czkawka. Rano zanim odszedł, wypatrzył jakimś cudem Jędrzejową strzelbę, choć wcale nie była na oczach.

- Widzę, że poluje pan, gospodarzu - stwierdził.
- Trochę, czasem na kaczki - odparł Jędrzej.
- I nie ma pan szczęścia - ciągnął gość współczująco, jakby wiedział.
- Ano, nie. To stara strzelba.
- Ja mam na to sposób.
- Na strzelbę?
- Na szczęście i powodzenie w polowaniu. Naturalnie jeśli chciałby je pan mieć.
- Kto by nie chciał.

Wtedy gość uśmiechnął się jakoś chytrze i tajemniczo, a następnie sięgnął do torby.

- Oto ów sposób - rzekł, podając Jędrzejowi sporej wielkości korek.
- Przecież to zwykły korek od jakiegoś gąsiorka.
- Korek, ale nie zwykły, bo sprawi, że zwierzyna będzie panu pod samą strzelbę podchodziła.

Jędrzej w guśla i czary nie bardzo wierzył i teraz tknęło go podejrzenie, że gość chce go po prostu nabrać.

- A ile też chcecie za ów cudowny korek? - zapytał.
- Ależ nic, daję go panu darmo. Tylko jest jeden warunek: musi pan się zgodzić, że odtąd będzie go miał zawsze przy sobie.
- Tylko tyle? Dobrze, zgadzam się - gospodarz zaśmiał się lekceważąco, chowając korek do kieszeni.

Minęło parę dni. Jędrzej o tym prawie że już zapomniał. Któregoś ranka wzięwszy strzelbę i psa, wybrał się jak nieraz na kaczki. W drodze namacał w kieszeni otrzymany od owego wędrowca korek.

- Ano ciekawe, czy mi naprawdę w polowaniu pomoże - mruknął, ciągle nie za bardzo wierząc w tajemniczą moc korka.

Jednakże ledwie zatrzymał się i zdjął strzelbę z ramienia, gdy w krzakach nagle zafurkotało i wyfrunęła kaczka, i wnet siadła na wodzie o parę kroków od niego. Za nią przyleciała druga, trzecia... Po chwili było ich całe stado. Jędrzej stał osłupiały zamiast strzelać do kaczek. Ale po co, przecież mógłby je ręką chwycić. W pewnej chwili usłyszał w wodzie jakiś chłopot. Coś najwyraźniej płożyło kaczki, które zlatywały się, jakby u myśliwego szukały ratunku. Nic jednak nie było widać, tylko woda burzyła się w niektórych miejscach. Nagle buszujący po krzakach pies, ogarnięty jakąś dziwną trwogą, skomląc przypadł mu do nóg.

I wtedy Jędrzej poczuł, jak z przerażenia włosy jeżą mu się na głowie.

- Tfu! Zgiń, przepadnij, siło nieczyste!... - zakrzyknął i wyrwawszy z kieszeni ów diabelski korek, cisnął go w wodę, po czym odwróciwszy się i co prędzej pobiegł do domu.

Gdy wieczorem rozbierając się, znalazł korek nadal tkwiący w kieszeni, wtedy dopiero przestraszył się naprawdę. To taka sprawa! Nic innego tylko diabelska sztuczka...

Próbował różnymi sposobami diabelskiego korka się pozbyć. Najpierw rzucił go w ogień. Nareszcie - odetchnął, widząc wyraźnie, jak się palił. Po chwili jednak znalazł korek znów w swojej kieszeni. Potem przywiązawszy do ciężkiego kamienia, topił go w bagnie, ale także nic nie pomogło. Na nic też zdało się wystrzelenie z flinty do umieszczonego przed lufą korka. Zniknął, rozleciał się, lecz po chwili znów był w kieszeni.

- Sam zgodziłem się mieć to świństwo stale przy sobie - narzekał - I po co mi to było?

Nie spał po nocach, ze zmartwienia aż wychudł. Żona dopytywała się, co mu jest, ale nic jej nie mówił.

Zdesperowany, postanowił udać się do księdza ze swym kłopotem.

- To sprawa diabelska i ja tu nie potrafię pomóc - rzekł ksiądz, wysłuchawszy całej relacji.

- Ale przyjdź, synu, za tydzień, będzie u mnie jeden świątobliwy zakonnik. Tylko on z Bożą pomocą wybawi cię z tej opresji.

I dopiero ten zakonnik mu pomógł. Odmówiwszy nad nieszczęsnym jakieś modlitwy, poradził mu, aby w czasie procesji na Boże Ciało rzucił ów korek na drogę, prosto pod nogi księdza niosącego monstrancję.

Jędrzej tak zrobił i tym sposobem wreszcie raz na zawsze diabelskiego korka się pozbył.

Na kaczki więcej nie chodził. Stara strzelba całkiem popsuta się i do polowania już się nie nadawała, na nową zaś nie miał pieniędzy. A po drugie - lepiej było nie kusić licha.

Apolinary Nosalski

SUKCESY

MARIANA SUROWCA

Znany biegacz LKS Milanów Marian Surowiec od szeregu lat bierze udział w różnorodnych biegach masowych w kraju i za granicą. W czerwcu brał udział w biegu na dystansie 100 km w Szwajcarii, który ukończył w dobrej formie. W niedzielę 22 sierpnia uczestniczył w maratonie w Białymstoku, gdzie zajął 60 miejsce, w środku stawki zawodników. A następnie w dniach 26-29 sierpnia wziął udział w XVIII Czeretoetapowym Biegu Pokoju „Pamięci Dzieci Zamojszczyzny” na dystansie 100 km. W czterodniowym biegu na trasie Zamość- Zwierzyniec - Krasnobród - Zamość - zajął 42 miejsce, a w swojej kategorii wiekowej 50 - 59 lat - 7 miejsce. Udział w tych biegach i ich ukończenie to olbrzymi wysiłek dla zawodnika, ale to również wyróżnienie dla klubu i powiatu który reprezentuje.

/v/

Wojewódzkie Igrzyska LZS

W Zwierzyncu odbyły się Wojewódzkie Igrzyska LZS. Nasz powiat reprezentowały drużyny LZS „Wodnik” Siemień w piłce nożnej, oraz LZS „Jesion” Jasionka w piłce siatkowej. Niektórzy reprezentanci tych drużyn startowali dodatkowo indywidualnie jeszcze w innych dyscyplinach. Niestety nie odnieśliśmy tam większych sukcesów. Piłkarze i siatkarze zakończyli swój udział na rozgrywkach eliminacyjnych. Liczymy, że w przyszłym roku będzie lepiej.

/v/

OGŁOSZENIE

1. Kredyty gotówkowe (minimalny dochód 500 zł) bez opłat i poręczycieli.

Gotówka w 48 godzin!

Parczew ul. Kolejowa 1 k/Biedronki
Tel: 354-19-24; 0-600 039 569

2. Nowość!!! Kredyt samochodowy „Od ręki”

- bez pośrednictwa (prowizji) autokomisu!

- bez ograniczeń wieku pojazdu
- bez zaświadczeń o dochodach!!!
- bez AC
- tylko 10% wpłaty!!!!

Parczew, ul. Kolejowa 1 k/Biedronki
Tel: 354-19-24; 0-603 458 348

Festyny rekreacyjno-sportowe

W Jasionce

W niedzielę 22 sierpnia na boisku sportowym w Jasionce odbył się festyn rekreacyjno-sportowy dla mieszkańców wioski i okolic zorganizowany przez miejscowy GLZS „Jesion” pod kierunkiem Zbigniewa Kowaluka. Mimo chłodnej pogody na festynie bawiło się dużo młodzieży i osób dorosłych, nieraz całymi rodzinami.. Rozegrano turniej piłki siatkowej mężczyzn o Puchar Starosty Parczewskiego z udziałem 7 drużyn. Zwyciężyła drużyna LZS Gródek Szlachecki przed LZS Koczergi i LZS Bojanówka.

W turnieju 3 -osobowych drużyn rodzinnych w siatkówce zwyciężyła drużyna rodziny Maciaszków z Jasionki. Rozegrano także mecz piłki nożnej drużyn 5-osobowych chłopców pomiędzy LZS „Jesion” Jasionka a LZS Tyśmienica. Zwyciężyli goście 6:3. Ponadto rozegrano mecz piłkarski drużyn miejscowych: LZS-u i Agronoma. Dla dorosłych zorganizowano zawody w strzelaniu z wiatrówki. Najlepszy wynik uzyskała Elżbieta Siłuch - 52 pkt /na 60 możliwych/ i uzyskała tytuł Strzelca Roku oraz otrzymała puchar ufundowany przez Zarząd LZS Jesion w Jasionce. Dla dzieci i młodzieży odbyły się zawody sprawnościowe. Wszystkim najlepszym wręczone zostały puchary i dyplomy oraz drobne upominki. Fundatorami pucharów byli : Rada Powiatowa Zrzeszenia LZS w Parczewie, Forum Regionalne „Perspektywa”, radni miejscy Jan Bonik i Zbigniew Kowaluk. Festyn odwiedzili: Kierownik Wydziału Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Starostwa Powiatowego Jan Najś, Burmistrz Parczewa Stanisław Mroczek, liczni radni z Rady Miejskiej i działacze społeczni. Podczas festynu miejscowa jednostka OSP wystawiła sprzęt przeciwpożarowy i wykonała pokazową akcję bojową, a gospodynie z koła KGW poczęstowały wszystkich zebranych bigosem i pierogami. Można było również zjeść lody, gorące kielbaski i napić się piwa. Na zakończenie festynu wystąpiła Kapela Ludowa „Czeremcha” z Milanowa oraz zespół muzyczny „Amber” z Parczewa. Całość imprezy poprowadził oraz zapewnił jej nagłośnienie Ryszard Kwiatek z GOK w Siemieniu. Organizatorów festynu wsparli miejscowi sponsorzy; Marian Romaniuk, Krzysztof Junak, Eugeniusz Uścimiak, Teresa Kowaluk za co organizatorzy składają im serdeczne podziękowania.

W następną niedzielę 29 sierpnia na boisku w Jasionce miał miejsce mecz rewanżowy w piłce nożnej pomiędzy miejscowymi zespołami: LZS Jesion i Agronom. Zwyciężyła drużyna Jesionu 7:1. Po meczu młodzież uczestniczyła w dyskotekę zorganizowanej na boisku. /v/

W Zienkach

W niedzielę 22 sierpnia na boisku w Zienkach odbył się towarzyski mecz piłki nożnej drużyn oldboyów o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Sosnowica. Rywalizowały ze sobą: drużyna samorządowców z gminy Sosnowica z drużyną LZS „POLESIE” Zienki. Przy gorącym dopingiem mieszkańców Zienek zwyciężyli gospodarze, którymi kierował Mieczysław Żółtowski. Zwycięskiej drużynie puchar wręczył Krzysztof Siwik - Przewodniczący Rady Gminy Sosnowica. Zarząd LZS „Polesie” w Zienkach wraz z Radą Powiatową Zrzeszenia LZS w Parczewie zorganizował w dniu 29 sierpnia br. otwarty turniej piłki nożnej dla drużyn nie biorących jeszcze udziału w rozgrywkach ligowych. W turnieju wzięły

udział 4 zespoły reprezentujące: LZS „Polesie” Zienki, LZS Stary Orzechów, LKS „Grom” Sosnowica i LZS „Blokersi” Urszulin. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym” grając 2x20 min. Końcowa tabela przedstawia się następująco: 1.LKS „Grom”, 2.LZS „Polesie”, 3. LZS Stary Orzechów, 4. LZS „Blokersi”. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i puchary ufundowane przez RP Z LZS i wręczone przez jej Przewodniczącego Przemysława Czarnackiego. Puchary „Fair play” i dla najlepszego strzelca turnieju ufundowane przez sponsora otrzymała drużyna LZS „Blokersi” z Urszulina i najlepszy napastnik LZS „Polesie” Zienki /v/

Drużyny LZS Polesie Zienki i samorządu Sosnowicy



Kącik szaradziarski nr 9/29

Logogryf

Rozwiązanie należy przesłać do dnia 30.09.2004 r. na adres redakcji: 21-200 Parczew ul. Żabia 24 z dopiskiem „Logogryf”. Wylosowaną nagrodę książkową prześlemy pocztą. N.J.

Rozwiązanie zadania z nr 7/26/ -Hasła od góry: wertepy, protest, kantata, psotnik, wieszak, zapinka. Rozwiązanie logogryfu : trapez.

Hasła logogryfu podane są w przypadkowej kolejności. Podano pierwsze litery odgadywanych słów. Litery w oznaczonych polach czytane rzędami od góry do dołu utworzą rozwiązanie

- ze śmigami
- miasto na Podlasiu
- odźwierny
- sprzęt sportowy Fibaka
- poezja miłosna
- zagraża życiu
- stan w USA

P			*		
A				*	
R					*
C					*
Z			*		
E					*
W					*

W obiektywie

Sportowy Siemień



Gminny turniej szachowy w Gródku Szlacheckim



Turniej bilardowy w Jeziorze



Przewodniczący RPZ LZS P. Czarnacki wręcza puchar kapitanowi LZS Wodnik Siemień po turnieju w Miłkowie



Bieg w workach na festynie w Siemieniu



Uczestnicy turnieju piłki siatkowej w Jeziorze



Zawody strzeleckie w Gródku Szlacheckim

fol. R. Kwiatek

Wydawca:
Zespół redakcyjny:

Adres redakcji:

Druk i skład:

Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury w Parczewie.
Mariola Czarnacka, Stanisław Jadczyk /redaktor naczelny/, Jan Najś (redaktor wydania),
Apolinary Nosalski, Bogumiła Sarnowska, Lechosław Płowaś.
21-200 Parczew, ul. Żabia 24, tel. /0-83/ 355-15-76; e-mail: oswiata@parczew.pl
Materiałów redakcyjnych i nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Zakład Poligraficzny "AWA-DRUK" Radzyń Podlaski, ul. Dąbrowskiego 4a, tel./fax /0-83/ 352-25-91

